Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok XIII. Kraków piątek 5 grudnia 1930 WYDANIE III. Nr. 322

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na

Rekord żydowskiej przewrotności...

Kraków, 4 grudnia

(b) Dla każdego człowieka, który spokojnie i trzeźwo ocenia wynik ostatnich wyborów, jest jasnem, że klęska wyborcza żydostwa polskiego, która znalazła wyraz w sześciu względnie siedmiu mandatach do Sejmu i ani jednym mandacie do Senatu, ma dwie przyczyny: popierwsze rozbicie wewnętrzne w łonie samego społeczeństwa żydowskiego, a powtóre znane metody wyborcze, które dały się we znaki nietylko 17-tce w b. Kongresówce i na kresach, ale także naszej 14-tce w Małopolsce. W okręgu rzeszowsko-jarosławskim straciliśmy wszak mandat stuprocentowo realny, który zresztą zdobyliśmy przy wyborach do drugiego Sejmu, a który utraciliśmy w r. 1928 tylko wskutek braku 400 głosów, tj. rozbicia spowodowanego przez Agudę, która obecnie nie wystawiła własnej listy. Te dwie przyczyny — rozbicie wewnętrzne i metody wyborcze — sprowadziły naszą klęskę wyborczą, której nie osładzają oczywiście sukcesy lokalne, jakie mieliśmy np. w Krakowie lub we Lwowie. Istnieje jeszcze trzecia przyczyna naszej porażki przy ostatnich wyborach, a mianowicie obowiązująca ordynacja wyborcza, która — jak to słusznie podnosi p. Hirszhorn w onegdajszym „Naszym Przeglądzie" — zmierza do tego, aby grupy niewielkie i rozpruszone nie miały w ciałach ustawodawczych należytej reprezentacji. Pośrednio było więc nie co innego, ale ta właśnie ordynacja wyborcza powodem powstania bloku ...mniejszości narodowych. Ostatecznie jednak, jeśli mówimy ze stanowiska aktualnego i z punktu widzenia praktycznej polityki o wyniku ostatnich wyborów odnośnie do ludności żydowskiej, to nie możemy ani rozwodzić się nad ordynacją wyborczą, ani też nad metodami wyborczemi, które nietylko nam dały się we znaki, ale powiedzieć musimy, że główną, bo w zasięgu naszych własnych wpływów i możliwości leżącą przyczyną klęski było rozbicie wewnętrzne żydostwa.

Ale p. Rembieliński, redaktor „Gazety Warszawskiej" odkrywa przed światem „prawdziwą" przyczynę żydowskiej klęski wyborczej. Ponieważ — tak argumentuje p. Rembieliński —ani liczba Żydów w Polsce się nie zmniejszyła, ani asymilacja nie stała się nagle wśród Żydów objawem masowym, ani też wreszcie listy żydowskie nie (??!!) cierpiały pod terorem i nadużyciami wyborczemi, przeto przypuścić należy, że — Żydzi sami nie dążyli do zdobycia znacznej ilości mandatów. Przyznaje wprawdzie p. Rembieliński, że było wśród Żydów rozbicie i że „pojęcia nasze (scil. endeckie) o solidarności i sile organizacji żydowskiej stają się niekiedy przesadne (aha!!), a wewnętrzne niesnaski pomiędzy stronnictwami żydowskiemi, czasem nawet bardzo brutalne i zajadłe, są faktem niezaprzeczonym" — atoli twierdzi, że „gdyby Żydom istotnie(!) zależało na liczbie zdobytych mandatów, gdyby w zwiększeniu ich widzieli nakaz bezwzględny(!) swojego interesu zbiorowego, potrafiliby bez trudu zdobyć się na wystąpienie zupełnie jednolite". Ta logika endecka mocno, rzecz jasna, szwankuje, bo jeśli istnieje rozbicie wśród Żydów i jeśli „wewnętrzne niesnaski, czasem bardzo brutalne i zajadłe, są faktem niezaprzeczonym", to w takim razie nie może „bezwzględny nakaz interesu zbiorowego" zdobyć sobie posłuchu. Mniejsza jednak o logikę endecka — nas interesuje tylko rezultat tych endeckich rozumowań. A rezultat jest następujący: „Jeśli Żydzi nie idą do wyborów razem, to dlatego, że nie uważają takiej taktyki za najkorzystniejszą dla interesów żydowskich i że więcej rachują na metodę odmienną". Ta zaś „metoda odmienna" polegać ma na tem, że Żydzi, przekonawszy się, że odgrywanie roli „języczka u wagi" podczas głosowań sejmowych jest rzeczą niemożliwą i że nawet centrolew nie życzy sobie współpracy Koła żydowskiego, doszli do rezultatu, że będzie „o wiele praktyczniejsze, niż wzmocnienie stanu liczebnego Koła żydowskiego w Sejmie, poparcie swemi głosami i wpływami tego obozu politycznego w Polsce, którego triumf, w myśl interesów żydowskich, okazuje się najkorzystniejszy i najbardziej pożądany". Stąd — zdaniem organu endeckiego — pochodzi rozbicie żydowskie i stąd pochodzą głosy żydowskie oddane na sanację. Klęska wyborcza Żydów leżała więc w interesie żydowskim i była przez Żydów z góry kalkulowana...

Nikt z nas naturalnie nie będzie z tym obłędem polemizował, ani nikt nie będzie przekonywał endeków, że dla obrony i zastępstwa interesów żydowskich, jak np. dla wywalczenia ulg w spoczynku niedzielnym, lub dla zniesienia numerus clausus na uniwersytetach, a numerus nullus w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, są wprawdzie polscy posłowie sanacyjni ogrom nie odpowiedni i w sam raz dopasowani, ale przecież jeszcze bardziej do tego celu odpowiedni są posłowie... żydowscy. Nie będziemy więc z p. Rembielińskim przekomarzali się na temat misterjów żydowskiej przewrotności, ale na marginesie tych pociesznych i nie pozbawionych pikanterji wywodów endeckich należy tylko raz jeszcze stwierdzić, jak konieczną była w okresie kampanji wyborczej polityka całkowitej żydowskiej samodzielności. Prawdziwą naszą klęską przy wyborach do ciał ustawodawczych nie była może tak dalece utrata mandatów, ile raczej ta właśnie okoliczność, iż z powodów które będzie należało jeszcze ustalić, nie udało nam się całego społeczeństwa żydowskiego skupić pod sztandarem samodzielnej polityki narodowo żydowskiej. Był to z naszej strony błąd ogromny, którego skutków zdołamy może tylko pod tym warunkiem uniknąć, że potrafimy uniknąć w przyszłości błędu tego samego.

Einstein przeciwko Białej Księdze

Nowy Jork, 3. 12. PAT. Znakomity uczony prof. Einstein przesłał na ręce leaderów sjonistycznych w Stanach Zjednoczonych depeszę, w której krytykuje wnioski przedstawione w Białej Księdze brytyjskiej w sprawie Palestyny, oświadczając, iż zagadnienie żydowskie nie znajdowało się nigdy w stanie takiego naprężenia, jak obecnie i że może ono być rozwiązane jedynie w drodze zdwojenia wysiłków, zmierzających do stworzenia w Palestynie żydowskiego ogniska narodowego.

Orędzie Hoovera do Kongresu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton, 3. 12. R) Z okazji otwarcia Kongresu amerykańskiego wydał prezydent Hoover orędzie. W kwestji polityki zagranicznej ogranicza się prezydent Hoover wyłącznie do stwierdzenia istniejących między Stanami Zjednoczonemi a wszystkiemi innemi państwami stosunków przyjaznych, daje wyraz swego zadowolenia z powodu podpisania londyńskiego paktu morskiego i zapowiada wniesienie do sejmu szeregu projektów związanych z kwestją przystąpienia Stanów do Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Następnie Hoover zajmuje się kwestją depresji gospodarczej, jaka stała się obecnie troską nietylko Ameryki, lecz całego świata cywilizowanego. Przyczyn tego zjawiska — mówi — należy się dopatrywać we wzmożonej spekulacji, w nadprodukcji surowców w całym świecie, niepokojach w Azji i Ameryce Południowej, jakoteż w zaburzeniach politycznych w niektórych państwach europejskich, a wreszcie w metodzie Sowietów, szukających rynku zbytu dla swych produktów rolnych na rynkach europejskich. Niewątpliwie do klęski przyczyniła się ostatnia posucha w Stanach Zjednoczonych. Hoover zapowiada w dalszym ciągu energiczną walkę z bezrobociem, na który to cel zażąda dodatkowego kredytu w wysokości 150 miljonów dolarów.

Po odczytaniu orędzia prezydenta wniesiono kilka projektów w sprawie bezrobocia i zmiany dotychczasowej ustawy prohibicyjnej.

Ostatnie rokowania w prezydjum rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 3. 12. Sin Proces tworzenia rządu dobiega już końca. Pułk. Sławek zakończył dziś wszystkie rozmowy na ten temat. W południe przybył do prezydjum rady ministrów marsz. Piłsudski i odbył w godzinach południowych i wieczornych kilka rozmów. Nie jest przeto wykluczone, że albo dziś w nocy, względnie jutro rano zostanie uformowany rząd. Również dziś wieczorem ukaże się dekret o zwołaniu sesji Sejmu i Senatu.

Sejm zwołany na 9. grudnia

Warszawa. 3. 12. (Sin) Dziś, w godzinach wieczornych ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej zwołujący Sejm na dzień 9 grudnia br. godz. 12 w południe, Senat na godz. 4 popołudniu.

Równocześnie zwołany został na 9 bm. Sejm Śląski.

Wicemin. Żongołowicz marszałkiem ze starszeństwa

Warszawa 3. 12 Sin Pierwszemu posiedzeniu Sejmu przewodniczyć będzie najstarszy wiekiem wiceminister oświaty poseł ks. Żongołłowicz, wybrany na posła z listy BB.

Już ostatni posłowie opuszczają więzienie

Dotąd złożono za więźniów 80.000 zł. kaucji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 3. 12. Sin Dziś zwolniony został z więzienia w Grójcu b. poseł Karol Popiel. W godzinach popołudniowych udało się grono jego przyjaciół wraz z adwokatem Antonim Landauem do Grójca. P. Popiel nabawił się w więzieniu poważnej choroby serca. Zwraca uwagę fakt, że w więzieniu zupełnie osiwiał P. Popiel musi się poddać dłuższej kuracji. Po opuszczeniu więzienia wręczono mu nienaruszone wszystkie paczki, które rodzina jego jeszcze przed miesiącem dla niego nadesłała za pozwoleniem sędziego Demanta. P. Popiel oskarżony jest o branie udziału w przygotowaniu akcji do obalenia przemocą istniejącego rządu bez zmiany ustroju państwowego tj. w akcji, która wyraziła się w przygotowaniu kongresu w Krakowie.

Warszawa 3. 12 Sin Sędzia śledczy Demant otrzymał kilkudniowy urlop. Jeszcze przed pójściem na urlop wezwał do siebie na sobotę panie Dubois i Ciołkoszową tak, że należy się spodziewać iż mężowie ich zostaną w sobotę względnie w poniedziałek uwolnieni.

Pozostają jeszcze w więzieniu w Grójcu b. posłowie: Sawicki, Bagiński, Dubois. Ciołkosz a w więzieniu mokotowskiem poseł Korfanty.

Za wypuszczonych z więzienia złożono dotąd 80.000 zł.

Losy uwięzionych posłów ukraińskich

Lwów. 3. 12. PAT. Prasa dzisiejsza podaje za „Diłem" dalsze szczegóły o uwięzionych b. posłach ukraińskich Jak już wiadomo b. poseł Terszakowec i Chrucki, członkowie prezydjum Undo zostali z więzienia zwolnieni. B. poseł Kohut miał również opuścić więzienie za kaucją 3.000 zł., jednak prokuratura sprzeciwiła się temu, a sąd apelacyjny ostatecznie odmówił wnioskowi o zwolnienie b posła Kohuta. Dotychczas zatem przebywają w więzieniu następujący nwo obrani posłowie ukraińscy Lewicki, Kohut, Jaworski, Kuzyk i Makaruszka. Przeciwko b. posłowi Błażkiewiczowi b. senatorowi Ratomirowi wyznaczono na 16 bm. rozprawę w sądzie w Samborze.

B. posłowie ukraińscy, którzy, jak wiadomo początkowo przebywali w więzieniu w Brześciu n. B., a obecnie osadzeni są w więzieniu lwowskiem, uzyskali już możność widzenia się z rodzinami.

Wybryki studentów rumuńskich nie ustają

Bukareszt. 3. 12. ŻAT. Wykroczenia studenckie w Galaczu nie ustają. Prócz Żydów terroryzują studenci również nie Żydów. Chuligańscy studenci pobili dotkliwie szofera, który nie zgodził się wozić ich darmo po mieście. Napadli również i pobili urzędnika towarzystwa okrętowego za to, że nie pozwolił studentom wejść na okręt. Nie wzięli oni pod uwagę oświadczenia urzędnika, że okręt jest przeciążony i może dojść do katastrofy. Kilku studentów odezwało się również w sposób obelżywy do prokuratora Cizera, który przekazał studentów władzom sądowym. Sąd w Galaczu rozpatrywał z polecenia prokuratora skargę przeciwko studentom, którzy brali udział w ekscesach. Sędzia oświadczył oskarżonym akademikom: **Akcja wasza jest ze stanowiska narodowego sympatyczna (!!). musicie jednak zachować się grzeczniej!** Skazał on studentów na karę grzywny w wysokości 1.000 lei. Studenci zapowiedzieli apelację. Z Brajły donoszą, że również tam studenci usiłowali wczoraj wieczorem zdemolować sklepy żydowskie. Dzięki energicznej interwencji ze strony policji ekscesy nie przybrały większych rozmiarów.

O przebiegu odbytego obecnie kongresu studentów w Brajle podają jeszcze następujące szczegóły. Na otwarciu kongresu, który miał charakter wybitnie antysemicki przybyli przedstawiciele miejscowych władz państwowych z prefektem na czele. Burmistrz i prefekt witał urzędowo kongres Na kongresie byli również obecni delegaci polscy, czescy i francuscy. Architekt Majuschesce w przemówieniu swem oświadczył, że obcokrajowcy i elementy niepożądane składają się z Żydów.

Porozumienie w Austrji nareszcie osiągnięte

Skład nowego gabinetu austrjackiego

Wiedeń 3 12. PAT Dzięki pośrednictwu prezydenta Miklasa, udało się skłonić dr. Endera do wznowienia rokowań, celem utworzenia gabinetu. O godz. 3-ej rozpoczęły się ponowne konferencje między stronnictwem chrześcijańsko społecznem, a blokiem Schobera. O godz. 6-ej wieczór doszło do porozumienia. Dr. Schober zrzekł się żądania swego co do przydzielenia mu pewnej części agend ministerstwa spraw wewnętrznych.

Nowy gabinet będzie miał skład następujący: Kanclerz dr. Ender, wicekanclerz i sprawy zagraniczne dr. Schober, sprawy wewnętrzne inż. Winkler (związek chłopski), skarb dr. Juch, handel Heinl (chrześć. społ.), oświata Czermak (chrześć. społ.), sprawiedliwość dr. Schürff (nar. niemiecki). Teka ministerstwa dla opieki społecznej będzie narazie nieobsadzona. Zaprzysiężenie nowego gabinetu nastąpi w ciągu jutrzejszego przedpołudnia.

11 nowych dekretów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 3. 12. Sii Dziennik ustaw z dnia 2 grudnia zawiera 11 dekretów Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy wydanych na zasadzie art. 44 Konstytucji. Najważniejsze z ogłoszonych dekretów są następujące: O zmianach i uzupełnieniach rozporządzenia z 24. 9. 1926 o utworzeniu przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe. Dekret ten wprowadza w życie ustalone już dawniej zasady komercjalizacji kolej państwowych. Dalej dekret zmieniający postanowienia p. Prezydenta z 6. 3. 1928 o policji państwowej.

Unifikacja procedury cywilnej w drodze dekretu

Warszawa 3. 12. Sin. W dniu dzisiejszym ogłoszono w Dzienniku Ustaw dekret p. Prezydenta wydany na podstawie pełnomocnictw Konstytucji z mocą ustawy, zawierający nowy kodeks postępowania cywilnego. Kodeks ten obowiązuje na terenie całego państwa i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 roku. Kodyfikacja przepisów postępowania cywilnego opracowana już była od dłuższego czasu.

Echa głośnej sprawy skarbu w protezie

Wiedeń 3 12. PAT Głośnem swego czasu było znalezienie w piwnicy konsulatu polskiego w Wiedniu protezy, zawierającej 88.000 dolarów po zmarłym w Wiedniu Noahu Goldbergu, recte Lejkinie. Urzędnik konsulatu Henryk Wider, który znalazł wymienioną wyżej sume zaskarżył obecnie w sądzie powiatowym w Wiedniu masę spadkową o zapłacenie znaleźnego w sumie 8.800 dolarów. Kurator masy spadkowej dr. Emil Merwin oświadczył, że spadkobiercy nie uznają wprawdzie pretensji Widera mimo to jednak gotowi są sprawę załatwić ugodowo. Celem przeprowadzenia ugody sąd odroczył rozprawę.

Demonstracje antykatolickie w Liverpoolu

Londyn. 3. 12. (L) W Liverpoolu doszło wczoraj do dwóch demonstracyj antykatolickich. Gdy arcybiskup zamierzał udać się do klasztoru Notre Dame celem wzięcia udziału w rozdawaniu nagród tłum złożony z 200 osób, zagrodził mu drogę, wznosił nieprzyjazne okrzyki i usiłował przeszkodzić mu wejść do klasztoru. Tłum obrzucił następnie klasztor kamieniami i powybijał wiele szyb W chwile potem tłum zatrzymał samochód ciężarowy, przewożący sprzęt kościelny pobił dozorcę transportu i zmusił do zawrócenia z drogi. Także proboszcza obrzucili demonstranci kamieniami. Demonstrantów rozpędziła policja, aresztując kilku osobników.

Niemieccy „narodowi socjaliści" — w Ameryce...

Nowy Jork. (ŻAT) Jak się dowiaduje ŻAT, w Nowym Jorku ujawniono aktywną grupę niemieckich narodowych socjalistów, która utrzymuje stałą łączność z Adolfem Hitlerem w Niemczech. Analogiczne grupy organizowane są też w Chicago i innych miastach o licznej ludności niemieckiej.

Organizacja hitlerowców w Nowym Jorku odbywa systematyczne zebrania i ściąga składki dla poparcia narodowych socjalistów w Niemczech Aczkolwiek głównym celem hitlerowców jest walka o zdjęcie z Niemiec ciężarów reparacyjnych, to jednak są oni też całkowicie za antysemickim programem narodowych socjalistów. Na swych wiecach hitlerowcy śpiewają hymn nacjonalistów niemieckich i piosenki żydożercze.

Rząd zajmie się powszedniemi troskami

Rola Sejmu będzie malała...

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 2 grudnia.

Odświętne dni dobiegają już końca: radość ze **zwycięstwa** znajdzie jeszcze ukoronowanie w otwarciu Sejmu i Senatu. Marsz. Piłsudski wyjeżdża zagranicę i choćby temsamem już zasta nowiona będzie strategja nieoczekiwanych wypadków i niespodzianek.

Nowy rząd przystąpi zatem do spraw dnia powszedniego, do zagadnień jakie mgłą przysłonił dym agitacji wyborczej. Na wierzch wypłynie kwestja budżetu, sprawa bezrobocia, nowe starania o pożyczkę zagraniczną, zagadnienie podatków.

Nowy budżet znajduje się już w drukarni państwowej i już w ciągu najbliższych dni dowie się opinja publiczna, jak wygląda pozycja dochodów z podatków bezpośrednich i jak wygląda pozycja podatku obrotowego.

Jedno jest już jednak wiadome z całą pewnością: że rząd nie wniesie żadnego nowego projektu podatku obrotowego, że Sejm zajmie się tylko ordynacją podatkową.

Nie ulega wątpliwości, że cała debata budżetowa obracać się będzie w szczuplejszych ramach. Posłowie nie będą już mieli możności objąć wszystkich spraw gospodarki państwowej i polityki gospodarczej. Kto wie, czy dopuszczona nawet będzie na plenum Sejmu dyskusja w sprawie polityki celnej.

Cała dyskusja budżetowa będzie zatem mocno zależna od regulaminu, jaki wypracowuje p. Car.

Nie jest rzeczą jasną jeszcze, czy rząd wniesie nowy projekt w sprawie budowy domów, projekt, który ma być podobny do projektu b. ministra robót publicznych, Moraczewskiego. Czy też w rachubę wzięty będzie projekt warszawskiej Izby Handlowej, czy wreszcie inż. generał Neugebauer-Norwid wypracuje wraz z gen. Góreckim z Banku Gospodarstwa Krajowego — zupełnie nowy projekt.

Mówią, że przygotowuje się już nowy projekt ustawy o pomocy dla bezrobotnych, że nie są wykluczone redukcje płac wyższych kategoryj urzędników. Redukcja ma objąć piętnastoprocentowy dodatek, jaki urzędnicy państwowi otrzymali czasowo w ciągu ostatnich trzech lat.

Podobna akcja prowadzona jest zresztą teraz w Niemczech i we Włoszech i mogłaby także w Polsce spowodować wielkie oszczędności w budżecie.

Jest jednak rzeczą możliwą, że Sejm obecny uwolniony będzie od całego szeregu spraw ekonomicznych. Od dłuższego już czasu, dyskutuje się sprawę urzeczywistnienia art. 68 Konstytucji i utworzenia wyższej Rady Gospodarczej.

Podkreśla się mocno myśl, że sprawy ekonomiczne rozstrząsać powinna fachowa instancja przedstawicieli handlu, przemysłu, pracy, państwa itd. W tym sensie właśnie przygotowuje się odpowiednie projekty ustaw.

Rola Sejmu będzie w ten sposób coraz mniejsza, i kto wie, czy punkt ciężkości wszystkich doniosłych zagadnień gospodarczych nie przerzuci się na Najwyższą Radę Gospodarczą.

Obecny Sejm będzie jeszcze mógł, jako tako, rozpatrywać budżet na rok 1931/32, ale natychmiast po miesiącu styczniu, kiedy rozpocznie się praca wokół nowej Konstytucji, okaże się rzeczą jasną, że Sejm będzie musiał przekazać cały szereg praw w ręce istancji, jaka rośnie w Polsce.

Jeszcze kilka dni, a Sejm zanurzony będzie już w morze cyfr, jakich dostarczy mu rząd w formie budżetu.

A rząd? Trosk nie brak wcale. Rośnie liczba bezrobotnych, trwa jeszcze przesilenie na wsi, słabe są wciąż stosunki finansowe z Ameryką. Prowadzi się rokowania w sprawie pożyczki kolejowej. Prowadzi się prace, z któremi nowy Sejm mieć będzie bardzo mały związek. *(Sin)*

Posiedzenie głównej komisji wyborczej

(Tel[...] od naszego [ko]respondenta)

Warszawa 3. 12. (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej. Rozpatrywano zrzeczenia się posłów. **Komisja nie otrzymała wiadomości od pp. Liebermanna i Witosa, czy przyjmują mandaty poselskie.** P. Trąmpczyński, wybrany w 9 okręgach, zatrzymał mandat sejmowy z okręgu szamotulskiego. P. Róg zatrzymał mandat z listy państwowej, wobec czego wejdzie do Sejmu z okręgu ostrowskiego **p. Dubois** z PPS. Marsz. Sejmu p. Daszyński przyjął mandat z listy państwowej, wobec czego **z Krakowa wchodzi p. Żuławski.** W liście państwowej Centrolewu w granicach przyznanych mu 13 mandatów **nie nastąpią prawdopodobnie zmiany, wobec czego nie wejdą do Sejmu pp. Diamand i Rataj.** P. Sławek przyjął mandat z Warszawy, p. Car z Białegostoku. W liście państwowej BB zmiany będą dość znaczne, **przyczem okazuje się realnem 72-gie miejsce, wobec czego wejdzie do Sejmu pani Kirtiklisowa.**

Już po posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej nadesłał marsz. Piłsudski pismo ze **zrzeczeniem się mandatu tak do Sejmu jak i do Senatu.**

Skład prezydjum Sejmu

Warszawa 3. 12. Sin. BB. ma zamiar delegować jako wicemarszałków p. Cara, Jana Piłsudskiego i Polakiewicza, Klub Narodowy wysunie zapewne p. Czetwertyńskiego, kwetja przedstawiciela lewicy nie jest rozstrzygnięta. Nie wiadomo, komu na lewicy przypadnie w udziale postawienie kandydata na piątego wicemarszałka, czy PPS., czy też przyszłemu wielkiemu klubowi chłopsikemu.

W najbliższych dniach nastąpi nominacja dyrektora biura Sejmu i Senatu p. dra Wł. Dziadosza, obecnego zastępcy szefa gabinetu premiera.

Pogotowie policyjne na Śląsku niemieckim

Berlin 3. 12. PAT. Biuro Wolffa donosi z Oppla, że na Górny Śląsk wysłane zostały większe oddziały pogotowia policyjnego. Według informacyj prasy chodzi tu o 9 oddziałów, po 100 każdy, które mają być rozlokowane w poszczególnych miejscowościach Górnego Śląska. Pierwszy oddział przybył w ciągu dni dzisiejszego do Olesna.

Nota niemiecka opublikowana

Genewa 3. 12. PAT Sekretarjat Ligi Narodów **ogłasza tekst noty niemieckiej, żądającej** wniesienia sprawy ostatnich wypadków na Górnym Śląsku polskim na porządek dzienny styczniowej sesji Rady Ligi.

Otwarcie sesji budżetowej Reichstagu

Berlin. 3. 12. (Sch) Po dłuższej przerwie, dziś o godz. 15-tej zebrał się Reichstag w celu podjęcia obrad budżetowych.

Straszna zbrodnia [...]

Londyn. 3. 12. (L) W Rangunie (Burma) wien tubylczy żołnierz pod wpływem fanatyzmu religijnego wystrzałami z karabinu zastrzelił 8 osób, 4 osoby zranił ciężko, a następnie popełnił samobójstwo.

Zajdą jeszcze zmiany w rządzie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 3. 12. Sin. W późnych godzinach wieczornych stało się wiadomem, że zmiany w rządzie obejmą, jak już zresztą podaliśmy dwa resorty: sprawiedliwości i robót publicznych. W tej chwili uchodzi za rzecz pewną, że ministrem skarbu po p. Carze, który przewidziany jest na wicemarszałka Sejmu, zośtanie prokurator Michałowski. Resort robót publicznych obejmie generał Norwid.

Wobec tego, że w godzinach wieczornych marszałek Piłsudski odbył jeszcze szereg konferencji, nie jeśt wykluczonem, że w ostatniej chwili zajdą jeszcze nieprzewidziane zmiany w rządzie.

Dekret o zwołaniu Sejmu i Senatu

Warszawa 3. 12. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dzisiaj następujące dekrety: Zarządzenie o zwołaniu Sejmu. „Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9 grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Sejmu w dniu 9 grudnia 1930 r. o godz. 12-tej“. Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r. Prezydent Rzeczypospolitej: (—)Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów: (—) Józef Piłsudski.

Zarządzenie o zwołaniu Senatu.

„Na podstawie art. 37 i w związku z art. 36. ust. 2 Konstytucji zwołuję Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9 grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Senatu w dniu 9 grudnia 1930 r., o godzinie 16tej.“

Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r. Prezydent Rzeczypospolitej: (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów: (—) Józef Piłsudski.

Zaoczne rozprawy przeciw terorystom komunistycznym w Zagrzebiu

Wiedeń 3. 12. PAT Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu: Trybunał najwyższy polecił sądowi zwyczajnemu w Zagrzebiu przeprowadzenie rozprawy przeciwko terorystom komunistycznym Babiczowi i Soldinow o zamordowanie naczelnego redaktora „Jugostampy“ Antoniego Schlegla, następnie rozprawy przeciwko Babiczowi i Hramiloviczowi o zamordowanie dwóch funkcjonarjuszy policyjnych i o usiłowane morderstwo dwóch innych funkcjonarjuszy policyjnych. Wobec tego, że Babicz i trzej jego towarzysze uciekli zagranicę, obie rozprawy przeprowadzono zaocznie.

Statek szwedzki rozbił się na wodach chińskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn. 3. 12. (L) Jak z Hongkongu donoszą, na morzu Południowo-chińskiem najechał szwedzki statek motorowy „Hedwig“ na skały i rozbił się. Załoga, składająca się z 14 osób znajduje się w największem niebezpieczeństwie i wzywa pomocy.

Morderstwo polityczne w Sofji

Sofja 3. 12. PAT Wczoraj popołudniu w podwórzu swego domu zabity został niejaki Nachum Tomalewski, znany zwolennik Protogorowa. Wszystko każe przypuszczać, że morderstwo to stanowi jeden z epizodów wewnętrznych walk macedońskich. Mordercy w liczbie dwu zaczaili się w domu przylegającym do domu ich ofiary. Obaj mordercy zostali aresztowani. W czasie pościgu jeden z nich został raniony. Z zebranych dotychczas wiadomości okazało się, iż jeden z morderców nazywa się Georgjew i pochodzi z Macedonji, drugi zaś jest znany pod mianem Andrzeja.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Spuścizna dyktatury argentyńskiej

Podczas drugiej dyktatury — tak bowiem nazwać można prezydenturę Irigoyena w Argentynie — t. j. od 12 października 1928 do 6 września 1930, wzrosły długi rzeczypospolitej argentyńskiej z 2.500 miljonów na 4.200 miljon. pezetów. W samym dniu załamania się dyktatury wynosił deficyt administracji 700 miljonów pezetów. Kasy państwa były puste, większej części pensyj nie zapłacono, a rząd Irigoyena winien był bankowi państwa 150 miljonów pezetów.

Oto tymczasowy tylko bilans dyktatury człowieka, którego lud wprost ubóstwiał. Irigoyen w ciągu siedmiu tylko miesięcy powiększył swoje konto bankowe o 888.527 pezetów. Minister spraw zagranicznych, Ophanarte, który przebywa na emigracji zagranicą, przez cały czas swego urzędowania nabył pola i nieruchomości za 7 miljonów. Skoro się uwzględni że pobiera miesięcznie 3.000 pezetów, stanie się jasnem, że ten minister okradał skarb państwa dziennie na 10.000 pezetów.

Taką samą rabunkową gospodarkę prowadzono w ministerstwie wojny, którem kierował gen. Dellepiane. Nic dziwnego więc, że wyłoniona komisja śledcza wniosła oskarżenie przeciwko prezydentowi Irigoyenowi, byłemu ministrowi spraw zagranicznych Ophanarte i byłemu ministrowi wojny Dellapiane o cały szereg nadużyć, a tymczasowy rząd zarządził ich aresztowanie i konfiskatę ich majątków. — Irigoyen znajduje się jako więzień na jednym z argentyńskich okrętów wojennych. Ophanarte uciekł zagranicę, a Dellepiane jest aresztowany w swym pałacu. Kradzież grosza publicznego, korupcja i nepotyzm były na porządku dziennym. Tysiące państwowych funkcjonarjuszy, między nimi wielu adwokatów, lekarzy, ministrów, ambasadorów i posłów, piastowało liczne synekury, wzamian za to żadnej nie dając pracy.

Największą była korupcja, panująca w tajnej policji, której szef Eduardo Santiago, był notorycznym zbrodniarzem. Dzięki temu, że znał wszystkie pozakulisowe sprawy, był właściwym dyktatorem Argentyny, a minister spraw wewnętrznych Gonzalez musiał go „kryć" nawet wtenczas, kiedy jego zbrodnie były publiczną tajemnicą. Santiago miał do dyspozycji te elementy, zapomocą których można było „usunąć" wodzów opozycji dostarczyć rządowi potrzebnych „dokumentów", a przedewszystkiem terroryzować niezależną ludność. Działalność tego szefa tajnej policji była też unikatem na świecie. W 8 wypadkach uratował przed więzieniem notorycznych fałszerzy banknotów, w 51 wypadkach wypuścił na wolność za odpowiedniem odszkodowaniem oszustów karcianych, w 4 wypadkach otoczył swoją opieke handlarzy żywym towarem. Pozatem uwolnił od służby wojskowej około 600 młodzieńców za 800 do 1200 pezetów honorarjum od każdego. Gdy po jego ucieczce otworzono kasy jego biura, znaleziono tylko w jednej szafie mnóstwo biżuterji, którą zabrał złodziejom i przemytnikom. W jednej szufladzie znaleziono w banknotach 100.000 pezetów, którą to kwotę zapomniał ze sobą zabrać oraz 150 doniesień przeciwko zbrodniarzom, które poprostu schował do swojej szuflady.

Wszystko to robi wrażenie nieprawdopodobnej bajki, a jednak jest prawdą. Są to rezultaty śledztwa, które nowy rząd w Argentynie wdrożył przeciwko swemu poprzednikowi. Z tego wynika, by ludzie, którzy obecnie rządzą w Argentynie, byli lepsi. Jedno jest jasne, że dyktatura, to korupcja, a jedynym środkiem przeciw korupcji to jest naściślejsza kontrola która możliwa jest tylko w krajach, gdzie panuje demokracja.

Socjaliści w Niemczech uratowali gabinet Brüninga

Pisaliśmy swego czasu o trudnościach, jakie miał gabinet Brueninga w przeprowadzeniu swego planu sanacji finansów Rzeszy. Ponieważ kanclerz Bruening nie mógł liczyć na parlamentarne załatwienie swego planu, postanowił ogłosić swój program drogą dekretów prezydenta Rzeszy. Onegdaj wydał też prezydent Hindenburg 25 dekretów, które rząd opracował celem sanacji finansów. Gabinet Brueninga opracował pierwotnie 29 projektów, ale w ostatniej chwili zdecydował się ogłosić tylko 25, tj. wyeliminował dekrety, do których przeprowadzenia potrzeba w parlamencie kwalifikowanej większości. Socjaliści oświadczyli bowiem, że za żadną cenę nie mogą się zgodzić na zmiane konstytucji zapomocą dekretów, a Bruening licząc się z zasadniczem stanowiskiem socjalnej demokracji, wycofał dekrety zmieniające konstytucję. Socjaliści uchwalili głosować przeciwko wnioskom tak skrajnej lewicy jak i skrajnej prawicy, domagającym się zniesienia przez parlament ogłoszonych dekretów, ponieważ kanclerz Bruening w ogłoszonych dekretach uwzględnił najważniejsze postulaty socjalistów. Dzięki temu stanowisku niemieckiej socjalnej demokracji będzie miał Bruening większość dla tych dekretów w parlamencie.

Spis ludności w Czechosłowacji

We wtorek 2 bm. rozpoczął się w Czechosłowacji długi od czasu powstania republiki spis ludności. Przeciwko przeprowadzeniu tego spisu bardzo energicznie protestują niemieckie zwłaszcza miasta. Wedle ustawy ma się bowiem komisarzy do przeprowadzenia spisu nominować wedle klucza narodowościowego. Okazuje się jednak, że władze lokalne sabotują zarządzenia władz centralnych i nominują sa mych czeskich komisarzy; to nietylko na terytorjach mieszanych, lecz i na terytorjum czysto niemieckiem. Organ czeskiej socjalnej demokracji „Pravo Lidu" protestuje przeciwko tym metodom zaznaczając, że zagranica nie będzie miała zaufania do objektywności przeprowadzenia spisu ludności. Warto wreszcie jeszcze zaznaczyć, że i ze strony mniejszości polskiej podniosły się żażalenia przeciwko sposobowi prowadzenia spisu ludności.

O dziesięć tysięcy funtów więcej dla bezrobotnych

W parlamencie angielskim przyjęto wniosek, by państwowe zasiłki dla bezrobotnych powiększyć o 10.000 funtów. W ten sposób wzrósł fundusz ubezpieczenia przeciwko bezrobociu do miljona funtów. Wniosek wywołał bardzo ożywioną dyskusję, w ciągu której jeden z posłów liberalnych twierdził, że w Anglji około 300.000 robotników pobiera bezprawnie zasiłek dla bezrobotnych. Mimo to prawie wszyscy posłowie liberalni głosowali za wnioskiem rządu w sprawie podwyższenia funduszu ubezpieczenia przeciwko bezrobociu o 10.000 funtów. Wniosek przyjęty został 274 głosami przeciwko 214.

Proces moskiewski to zwykła prowokacja

Oświadczenie Deterdinga

Z Amsterdamu donoszą: Henry Deterding, prezes „Royal Dutch", którego akt oskarżenia w toczącym się obecnie w Moskwie procesie przeciw prof. Ramzinowi i tow. wymienia jako jednego z inspiratorów buntu przeciw Sowietom — przyjął przedstawiciela „United Press" i wypowiedział się w tej sprawie.

Deterding oświadcza, że nigdy nie pozostawał w żadnej styczności z ruchem jakimkolwiek, mającym na celu obalenie reżimu komunistycznego.

Obecny proces — oświadcza Deterding — został zainscenizowany, aby wmówić w ludność Rosji, że państwa europejskie noszą się z zamiarami agresywnemi. Obecny rząd sowiecki wie dobrze, że nikt na serjo w Europie nie myśli o zbrojnym zatargu z Rosją. Cała historja o sprzysiężeniu „inżynierów" jest dziełem fantazji sowieckich prowokatorów. Chodzi rządowi Stalina o to, aby zachęcić masy ludności rosyjskiej do dalszej ofiarności na rzecz ustroju bolszewickiego.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Wesoły Madryt" (Ramon Novarro)
SZTUKA: „Pod dachami Paryża".
UCIECHA: „Pokusa" (Greta Garbo).
WANDA: „Na ławie nauby" (Wojna i pokój).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

WARSZAWA: „Kupiec Wenecki" (Werner Krauss, Eliza La Porta).
CORSO: „Niebezpieczeństwo przyszłości".

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

WALNY KONWENT S. K. A. „KADIMAH".

Dnia 22 ub. m. odbył się Walny Konwent S. K. A. „Kadimah", w którym wraz z activitasem uczestniczyli Filistrowie Korporacji.

Po wysłuchaniu sprawozdania ogólnego, sekretarskiego i kasowego, uchwalił Walny Konwent absolutorjum dla ustępującego Senjoratu, poczem przystąpiono do wyboru Władz związkowych na obecny semestr.

Do Senjoratu wybrani zostali: Senjorem Bb. Michał Neumann cand. iur., Fuchsmajorem Bb. Mr. Marek Bolchower, Sekretarzem Bb. Oskar Fleischmann cand. rer. com.

Do Sądu Związkowego wybrano: Inż. Józefa Lilienthala jako przewodniczącego oraz Inż. Akibę Buchnera, Dra Ludwika Zipfera i Edwarda Rosthala jako członków. Wybrano również komisję egzaminacyjną.

Nowo obrany Senjor omówił program pracy Korporacji na najbliższą przyszłość podkreślając momenty ideologiczne, oraz wyłuszczając program pracy organizacyjnej.

Po wyczerpującej dyskusji uchwalił Walny Konwent szereg wniosków zmierzających do wzmożenia pracy sjońskiej i wewnętrzno- korporacyjnej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Senjor Walny Konwent zamknął.

We wtorki, środy i piątki odbywają się stale seminarja z hist. żyd., (A. H. Dr. Wanderer), z hist. sjonizmu, (Edward Rosthal) i kodeksu honorowego (Michał Neumann), na które zobowiązani są uczęszczać nietylko Bb. Bb ale i i hospitanci.

DZIEŃ POLITYCZNY

PODNIESIENIE KONSULATU GENERALNEGO R.P. W MEKSYKU DO RANGI POSELSTWA

W uzupełnieniu wiadomości o mianowaniu ambasadora R. P. w Waszyngtonie p. Tytusa Filipowicza posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Meksyku i złożeniu przez niego prezydentowi posła w tym kraju, dowiadujemy się, że dotychczaso Meksyku listów uwierzytelniających w charakterze wy konsulat generalny R. P. w Meksyku został przemianowany na poselstwo.

Kierownictwo poselstwa podczas nieobecności ambasadora Filipowicza sprawować będzie w charakterze charge d'affaires ad interim, dotychczasowy konsul generalny w Meksyku p. Zygmunt Merdinger, mianowany ostatnio radcą legacyjnym.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **„DIOTIMA CZY PITIGRILLI"** — oto tytuł odczytu, który red. M. Kanfer wygłosi dziś, w czwartek, o godz. 7 wiecz. w Kollegjum Wykładów Naukowych. Tezy odczytu brzmią: Kim jest Diotima? Czy miłość jest sztuką? O szczęściu w miłości. W jaki sposób zachować można piękność i młodość w miłości? Magja krwi i zasada polaryzacji życia. Wirtuozi miłostek. O wierności i niewierności mężczyzny i kobiety. Miłość jako fatum. Co na to wszystko mówi Pitigrilli?

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** „Święty płomień" dzisiaj grany będzie po raz ostatni na wieczornem przedstawieniu. Jutro największy sukces tego sezonu „Roxy" z p. Zaklicką w roli tytułowej. W sobotę popołudniu jako przedstawienie dla młodzieży szkolnej i dla dzieci wznowienie „Kopciuszka" Walewskiego w efektownej inscenizacji. W sobotę wieczorem pierwsze przedstawienie z cyklu nowych autorów francuskich A. P. Antoine'a „Nieprzyjaciółka". W sztuce występują pp: Jaroszewska, Bednarska, Dąbrowski, Fabisiak, Szymański, Pawłowski.

— **JEDYNY WIECZÓR ARYJ OPEROWYCH ADY SARI,** naszej słynnej śpiewaczki koloraturowej odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia br. w Starym Teatrze. Ada Sari odniosła ostatnio nadzwyczajne sukcesy zagranicą w wielkich centrach muzycznych, a szczególnie w Czechosłowacji, śpiewając nietylko w salach koncertowych, ale także w operach „Trubadur", „Traviata". „Sprzedana narzeczona" którą to ostatnią partję śpiewała Ada Sari w oryginale tj. w języku czeskim. Wypełnione do ostatniego miejsca widownie i entuzjastyczne krytyki całej prasy były najlepszym wyrazem dla fenomenalnego talentu oraz świetnych kreacyj naszej śpiewaczki.

— **MIKOŁAJ ORŁOW** — recital fortepianowy in tro, w piątek, 5 bm. w sali Bolońskiego.

— **WIECZÓR NOWOCZESNEGO BALETU — E. K. HAND** wystąpi dziś, w czwartek, 4 bm. w sali Bolońskiego. Znany ten artysta-tancerz i pedagog, cieszący się już u nas zasłużoną sławą, przed rozpoczęciem tournee zagranicą, przesunie przed oczyma widzów szereg przepięknych obrazów tanecznych, tchnących prawdziwym artyzmem i wielką indywidualnością.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Blisko pół miljona protestów wekslowych w październiku

W październiku br. zaprotestowano ogółem 448.984 weksle, na sumę 114.853 tys. zł, podczas gdy w październiku r. ub zanotowano 502.796 protestów na sumę 17.835 tys. zł.

W porównaniu z wrześniem br. liczba weksli zwiększyła się o 7.7 proc., a suma złotych o 12.1 proc. Sumy zaprotestowanych weksli najsilniej wzrosły w woj. wschodnich i zachodnich — po 18.3 proc. oraz centralnych — 10.2 proc. Najsłabszy wzrost wykazują województwa południowe — 8.9 proc.

W większych centrach przemysłowo- handlowych sumy zaprotestowanych weksli wzrosły: w Białymstoku — 41.2 proc., we Lwowie — 29.1 proc, Wilnie — 12.8 proc, Poznaniu — 11.6 proc i w Warszawie — 10.4 proc., zmniejszyły się zaś: w Katowicach — 9.4 proc., Krakowie — 4.4 proc. i Łodzi 3.3 proc.

Zatarg w przemyśle włókienniczym w Bielsku

Trwający już od dłuższego czasu zatarg w przemyśle włókienniczym Bielska między pracodawcami a robotnikami tkackimi na tle regulacji zarobków zaostrzył się ostatnio. Zatarg ten dotyczy trzech tysięcy tkaczy. Zaproponowane przez inspektora pracy załatwienie sporu drogą arbitrażu ministerjum pracy nie zostało narazie przyjęte przez ogół związków zawodowych jak i pracodawców. W związku z tem odbędzie się w Bielsku w piątek b. tygodnia konferencja obu stron przy udziale okręgowego inspektora pracy.

Pierwsza huta szklana do wyrobu żarówek w Polsce

P. Prezydent Rzplitej wziął udział w otwarciu.

W dniu 2 bm. w południe p. Prezydent Rzplitej zaszczycił swą obecnością uroczystość poświęcenia pierwszej w Polsce huty szklanej do wyrobu żarówek, wybudowanej w Warszawie przy ulicy Karolkowej przez zakłady Philipsa.

W uroczystości wzięli udział ministrowie: Kwiatkowski, Kühn, Börner, wiceminister Doleżal, ks. kardynał Kakowski, prezydent miasta Słomiński, liczni przedstawiciele sfer przemysłowych i gospodarczych, prasy itd.

Poświęcenia huty dokonał biskup polowy ks. Gall, wygłaszając następnie krótkie przemówienie. P. Prezydenta oraz przedstawicieli rządu powitał specjalnie przybyły do Warszawy na uroczystość otwarcia huty, dr A. S. Philips, zwany „królem promieni, światła i radja", poczem wygłosił dłuższe przemówienie dyrektor naczelny Polskich Zakładów Philipsa, dr Walterscheid. Następnie zabrał głos minister Kwiatkowski, podkreślając znaczenie nowowybudowanej huty dla rozwoju przemysłu w Polsce.

Po przemówieniach uczestnicy uroczystości zwiedzili urządzenia fabryki, zapoznając się z fabrykacją żarówek. Na zakończenie uroczystości Zakłady Philipsa podejmowały gości śniadaniem.

W dniu 2 bm. w godzinach popołudniowych p. Prezydent Rzplitej przyjął na specjalnem posłuchaniu generalnego dyrektora koncernu Philipsa w Holandji i prezesa rady zarządzającej Polskich Zakładów Philipsa, dr. Antoniego Philipsa, który przybył na Zamek, aby podziękować p. Prezydentowi Rzplitej za zaszczycenie swoją obecnością uroczystości poświęcenia nowowybudowanej przez Polskie Zakłady Philipsa huty szklanej do wyrobu żarówek przy ul. Karolkowej w Warszawie.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma wiedeńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk wyrobów włókienniczych (sukienaych, jedwabnych i dzianych).

Poważna **firma egipska** obejmie zastępstwo fabryki wyrobów bawełnianych, pragnącej eksportować do Egiptu.

Firma duńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk pończoch, oraz towarów dzianych.

Eksportowa **firma hamburska** obejmie zastępstwo fabryk, pragnących wywozić swe wyroby do Chile (Południ. Ameryka).

Firma rumuńska poszukuje przedstawicielstwa tkanin bawełnianych oraz watoliny.

Gdańska firma pragnie objąć przedstawicielstwo łódzkiej firmy włókienniczej.

Bliższych informacyj udziela biuro **Izby Przemysłowo- Handlowej w Łodzi, Targowa 63.**

Nowy rząd austrjacki przeciw etatyzmowi

Nowy austrjacki minister handlu wydał ostatnio do podległych urzędów okólnik, w którym zwraca się przeciwko wszelkim wybujałościom konkurencji przedsiębiorstw państwowych a przedsiębiorstwami prywatnemi, zapowiadając równocześnie stopniowe znaczne ograniczenie zakresu działania państwowych przedsiębiorstw. Świadczy to, że kryzys gospodarczy, który Austrja od dłuższego już czasu przechodzi, skłania ją do szukania środków zaradczych nie w etatystycznych przedsięwzięciach, lecz w popieraniu przedsiębiorczości prywatnej.

Przyczyny światowego kryzysu gospodarczego

W klubie prasy zagranicznej w Warszawie wygłosił znany ekonomista dr. Palyi, profesor akademji handlowej w Berlinie, referat na temat „Przyczyny światowego kryzysu ekonomicznego". Po zagajeniu zebrania przez prezesa klubu red. Birnbauma, zabrał głos prof. Palyi i w bardzo ciekawie i treściwie ujętem przemówieniu wskazał przyczyny kryzysu. Prelegent stwierdził, że obecna krytyczna sytuacja spowodowana została głównie nadprodukcją rolniczą, powstałą wskutek nieliczenia się przez rolników z żelaznem prawem podaży i popytu i nie zwracaniem uwagi na spadek światowych cen rynkowych ziemiopłodów i artykułów hodowlanych. Rządy niektórych państw chcąc zahamować spadek artykułów rolniczych, stworzyły sztuczne barjery celne, które jednak, jak dotychczas, pozytywnych rezultatów nie dały.

Zubożenie rolnika pociągnęło za sobą gwałtowne zmniejszenie się konsumcji artykułów przemysłowych, co z kolei musiało wywołać ograniczenie produkcji w fabrykach i silny wzrost bezrobocia. Jeśli chodzi o płynne kapitały, to Francja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone, oraz inne zamożne państwa posiadają ich nadmiar, o czem świadczy najlepiej niska stopa procentowa w tych krajach. Kapitał jednak podatny dla kredytu krótkoterminowego niechętnie się angażuje w kredycie długoterminowym i stąd powstaje jeszcze jedna przyczyna kryzysu.

Prelegent jest zdania, że obecną ciężką sytuację może złagodzić racjonalna polityka rządów, idąca zwłaszcza w kierunku ściślejszej współpracy państw na polu gospodarczem, oraz stopniowe zmniejszanie produkcji, przedewszystkiem rolniczej.

ZNIESIENIE CŁA WYWOZOWEGO NA OSIKĘ. Projekt rozporządzenia o zniesieniu cła wywozowego na osikę, zgodnie z uchwałami konferencji drzewnej w Ministerstwie Rolnictwa, znalazł się w Radzie Ministrów i prawdopodobnie wkrótce będzie zrealizowany.

FALA UPADŁOŚCI BANKOWYCH WE WŁOSZECH. Kryzys bankowy we Włoszech przybiera coraz większe rozmiary. W tych dniach zawiesił wypłaty bank „Credito Veneto" w Padwie; przedsiębiorstwo dąży do układu z wierzycielami. Pozatem ogłosiły upadłość jeszcze dwa inne banki „Banca della Venezia" i „Credito Polesano".

EMIL LUDWIG

Królowie i dyktatorzy

Przekład Leona Templera

15) (Ciąg dalszy.)

W istocie Kemal Pasza — także wedle sądu wybitnych cudzoziemców, którzy przyglądają się tu sprawom od lat — czyni wiele w kierunku urzeczywistnienia myśli demokratycznej, odpowiadającej zwykłemu jego pochodzeniu i krytyce jego pod adresem gospodarki paszów. Ofiarowano mu w roku 1924 sułtanat, a nawet kalifat. Przybywali w związku z tem i z innych mahometańskich krain posłowie do Angory. I leżałoby to najzupełniej na linji od wieków zwyczajnych rewolucyj pałacowych, gdyby wódz, który strącił sułtana, zajął jego miejsce. Wszystko to jednak odrzucił, a kiedy krytykuje w tym punkcie Napoleona, to okazał tu swoją kompetencję. Żyje prosto, miał tylko wokół siebie starą matkę, która straciła wzrok przerażona czynami syna. Bezdzietny, zapisał po rozwodzie całą posiadłość narodowi, wspiera wdowę śmiertelnego swego wroga, nie roztacza świetności, zwalcza podnoszącą głowę korupcji i uwięził wskutek tego przy Jaciele swego, ministra marynarki. Tak, Kemal okazuje dążenie, by być demokratą i jest przekonany o tem, że jest nim.

A jednak jest dyktatorem. Kiedy, niby patrjarchalny władyka jeździ po miastach i po wsiach, do szkół zagląda, czy ludzie uczą się pisać, a czasem i sam bawi się w nauczyciela na rynku, ukazuje rysy samowładnych królów Zachodu; lud zaś wprawia w zdziwienie tem tylko, że wogóle pierwszy raz dba tu o niego władca w kraju. W książce mojej „Syn człowieczy" („Menschensohn") trzykrotnie zakreślił cytat: „Kto nie jest za mną, jest przeciw mnie".

Jeśli pomyśleć, jak tu uciemiężony, ale z natury dzielny i chyba też zdolny naród szybko bardzo ma być dźwignięty (jak w niektórych dalekich wsiach szwajcarskich, ominięto gaz i z lampki oliwnej przeskoczono na elektryczną żarówkę) — musi się przyznać umiar, z jakim gasi, względnie ostrożnie postępuje. Coprawda, ustawodawstwo nadał w okamgnieniu: szwajcarskie prawo cywilne, niemieckie ustawodawstwo handlowe i włoski kodeks karny poprostu parlamentowi przedłożył i polecił przyjąć in toto. Kiedy zaś uczeni przez pół roku nie mogli do zgody dojść w sprawie nowych głosek, w ciągu jednej nocy z przyjaciółmi ustalił nowy alfabet. Ale usunięcie fezu i dawnego pisma przygotowywał wszak przez lata całe, a najbardziej stanowczego czynu, zniesienia kalifatu nie oktrojował po generalsku, lecz przed tem uprzystępniał narodowi stopniowo. Jedynie inteligencja, wychowania zupełnie w duchu paryskim, była przygotowana, kiedy „ghasi" poraz pierwszy znów od stu lat postawił kategoryczne pytanie: dlaczego właściwie naród zachować miałby religję? Poraz wtóry, — trzebaby powiedzieć, bo tu, jak i w kilku innych punktach, sowiety były mu widocznym przykładem.

Wszędzie widać cień jego. A gdy potrzymać banknot pod światło, zjawia się „ghasi", jako znak wodny, niby symboliczne „Cave, adsum". Kiedy powiedziałem mu, że się go boją, udał zdumionego.

— Zapytaj pan tylko tu oddźwiernego; nawet on nie obawia się mnie wcale. Na trwodze nie można budować władzy; także na armatach oparta władza będzie zawsze przejściowa. W czasie rewolucji trzeba jej, potrzeba wtedy doczasu i dyktatury. Wielkich przedsięwzięć nie dokonał nigdy wydział. Dziś widzi pan tu kraj najzupełniej pokojowo usposobiony. Nie trzeba nam ani metra kwadratowego więcej, niż mamy. Kraj jest za wielki, a nie szczupły dla naszych obywateli. Z wszystkiemi państwami zawarliśmy umowy pokojowe i rozjemcze, a armję mamy w tym celu tylko, by nas chroniła przed nowemi napadami.

— Dlaczego więc i prasa nie korzysta ze swobód.

— Korzysta, o ile nie narusza podstaw: republiki i państwa świeckiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ECHA POWYBORCZE

Jeszcze o p. Jarem z Frysztaka

Tow. Salomon Schmid z Frysztaka pisze nam: W związku z zamieszczona w „Nowym Dzienniku“ w numerze 309 korespondencją wyborczą z Frysztaka oraz w związku ze sprostowaniem p. Herscha Jarego w numerze 314 „Nowego Dziennika“ wyjaśniam i stwierdzam w imię prawdy co następuje:

Dnia 14 listopada br. udałem się do kancelarji tutejszego urzędu gminnego i przedstawiłem przewodniczącemu komisji wyborczej p. Kozłowskiemu zgłoszenia oraz legitymacje, wystawione przez pełnomocnika listy nr. 14 p. dra Oberlaendera w Jaśle, na podstawie których pełnomocnik okręgowy naszej listy ustanawia p. dra Henryka Schnepfa jako pełnomocnika, mnie zaś jako zastępcę przy tutejszej komisji wyborczej. Przewodniczący p. Kozłowski odmówił jednak przyjęcia tych zgłoszeń do wiadomości, motywując to opóźnieniem terminu. Na skutek interwencji p. dra Oberlaendera u przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej w Jaśle, zostałem jednak w dniu wyborów dopuszczony do asystowania przy komisji wyborczej. Było to niewsmak p Jaremu, który po kilku godzinach urzędowania ukazał się w lokalu wyborczym z wyciągiem metryki oraz deklaracją podpisaną przezemnie przed trzema laty z okazji wyborów do kahału, dowodząc, że w tych aktach figuruję z dwoma imionami, a to „Salomon Meier Schmid‘, podczas gdy moja obecna legitymacja opiewa tylko na „Salomona Schmida“, wobec czego on (Jare) stawia wniosek o wydalenie mnie z lokalu wyborczego Nie pomogły żadne argumenty i protesty, większość komisji głosowała za p. Jarem, a ja przy pomocy policji zostałem wydalony z lokalu wyborczego.

Twierdzenie p. Jarego, jakobym nie posiadał upoważnienia pełnomocnika listy nr 14, mija się zatem z prawdą. Milcząco przechodzi p. Jare nad tem, że także dr. Schnepf nie został dopuszczony do asystowania przy komisji.

Uwaga p. Jarego, iż tylko dzięki jego interwencji nie zostałem aresztowany, jest o tyle dziwna, że niewiadomo, z jakiego powodu miałbym właściwie być aresztowany, zwłaszcza, że w chwili powstania tumultu wcale w bóżnicy nie byłem obecny.

Całe zresztą wystąpienie p. Jarego jest tembardziej rażące, ile że p. Jare usiłuje przy każdej sposobności deklarować się jako ‚dobry“ narodowy Żyd a nawet sjonista. Ciekawy to narodowy Żyd i sjonista, który przy wyborach zwalcza listę narodowo- żydowską — i to takiemi metodami!

NADUŻYCIA WYBORCZE

W czasie wyborów do senatu zdarzały się w Warszawie stosunkowo dość liczne nadużycia. Byli ludzie — i to wśród Żydów głosujących na listy nieżydowskie — którzy głosowali „w zastępstwie“ swoich znajomych, a nawet nieznajomych, oraz w zastępstwie osób chorych i indyferentnych Szereg takich nadużyć wyszedł teraz na jaw i śledztwem w tej sprawie zajęła się policja Tak więc, dla niektórych ugrupowań wszystkie środki były dobre, byle tylko utrącić mandat żydowski do senatu.

Wyrok na przywódców Centrolewu w Toruniu

Po całodziennej rozprawie przeciw 20 kierownikom toruńskiego Centrolewu o demonstracje z dnia 14 września, sąd okręgowy w Toruniu wydał onegdaj wyrok, mocą którego za pobicie starosty oraz strzelanie do policji skazani zostali po 4 lata ciężkiego więzienia oskarżeni Kopyciński i Filipski, na 2 lata ciężkiego więzienia Nadarzyński i Blum, 9 miesięcy więzienia — Klein, po 6 miesięcy więzienia — Hinz, Górski, Rusinek Krajewski, Dębski i Wróblewski.

Reszta oskarżonych została uwolniona od winy i kary. Prokurator zgłosił apelację od wyroku. Sąd zarządził natychmiastowe uwięzienie Nadarzyńskiego, Kopycińskiego, Filipskiego i Bluma.

Możliwości natychmiastowej pracy w Palestynie

Konferencja prasowa z L. Jaffem w Warszawie

Onegdaj odbył się w lokalu organizacji sjońskiej w Warszawie (Nalewki 2) konferencja prasowa, w której wzięli udział zarówno przedstawiciele wszystkich stołecznych pism żydowskich, jak i niektórych prowincjonalnych. Konferencja odbyła się w związku ze wzmożoną kampanją na rzecz Keren Hajesod, w której to sprawie przybył do Polski i tym razem, p. Leib Jaffe.

Konferencję zagaił b. pos. Farbstein, poczem głos zabrał gość, który zdał sprawę z rozwoju pracy kolonizacyjnej w Palestynie, we wszystkich dzielnicach Mowca wyraża żal, że wśród miast polskich stolica stosunkowo słabo wywiązała się ze swoich zadań w akcji na rzecz Keren Hajesod, ale zarazem podkreśla nadzieję, że zmienia się to teraz na lepsze

Leib Jaffe podkreślił, że praca w Palestynie prowadzona musi być teraz ze zdwojoną energją i nie śmie ustać ani na chwilę Nikt nie może wstrzymać nas w pracy. Muszą się z nami poważnie liczyć, bo największy upór wykazują wszak —fakty. Bardzo wiele zdziałaliśmy ostatnio w odbudowującej się ojczyźnie: osadnictwo nasze wzmocniło się i rozrosło jeszcze bardziej po ostatnich niepokojach. Usunięto już wszystkie wyrwy; powstały nowe kolonje Istnieją duże obszary ziemi, do której kolonizacji przystąpić można natychmiast. I w obecnych warunkach przystąpić możnaby bowiem do pracy na szerszą skale przyczem skolonizować możnaby około 5.000 rodzin na roli, co miałoby oczywiście doniosłe znaczenie. W pracy tej nikt nam przeszkodzić nie może jak również nikt wstrzymać nie może imigracji stanu średniego, o ile rozporządzać będziemy potrzebnemi po temu środkami i kredytami. To mianowicie jest warunkiem wzmożenia naszej pracy w Palestynie.

W dalszym ciągu ciekawych wywodów ilustruje p. Jaffe rozwój jiszuwu palestyńskiego licznemi cyframi z dziedziny rolnictwa, plantacyj pomarańcz, z zakresu rozrostu budownictwa i w zakresie przemysłu oraz elektryfikacji kraju. Po szeregu pytań ze strony przedstawicieli prasy żydowskiej, konferencję prasową w sprawie wzmożenia kampanji na rzecz Keren Hajesod zamknął b. pos. Farbstein.

Wielkie perspektywy rozwojowe Palestyny

Jerozolima. (ŻAT) Podczas uroczystości otwarcia wielkich zbiorników nafty, zainstalowanych przez „Shell Oil Company“ Wysoki Komisarz Palestyny sir Chancellor wygłosił przemówienie, w którem przepowiadał, że znaczna część nafty z Iraku popłynie do Hajfy. Wielka linja kolejowa Jaffa—Bagdad przyczyni się do powiązania nietylko Mezopotamji z Zachodem, lecz również Persji. Szach perski przeprowadza już obecnie badania co do możliwości połączenia perskiej linji kolejowej z linją Bagdad—Hajfa. Hajfa, zdaniem sira Chancellora, **stanie się największym portem Śródziemnomorskim** i punktem rozdzielczym ropy naftowej.

Bank Rolny w Palestynie wyrządzi jedynie szkodę fellachom

Jerozolima. (ŻAT) Ogłoszone tu zostało sprawozdanie wybitnego znawcy spraw rolnych i spółdzielczych Stricklanda, który w lipcu br. zaproszony został przez rząd do Palestyny celem zbadania sytuacji gospodarczej felachów i zapoznania urzędników z nowemi metodami spółdzielczemi. Strickland stwierdza w swem sprawozdaniu, że założenie banku rolnego w Palestynie nie przyniesie żadnej ulgi felachom. Przeciwnie bank tak wyrządzi jedynie szkodę drobnym rolnikom arabskim, ponieważ rolnicy w żadnym wypadku nie będą w stanie spłacać rat pożyczkowych, co spowoduje sprzedaż ich gruntów z licytacji. Bank taki istniał już zresztą w Palestynie, lecz musiano go zlikwidować za rządów sir Herberta Samuela. Fakt ten był wyzyskany dla propagandy antysjonistycznej i przez przywódców arabskich, którzy usiłowali wpoić przekonanie, że bank rolny przyniesie ulgę felachom.

Podczas pobytu w Palestynie Strickland wyraził podziw dla sukcesów spółdzielczości żydowskiej i domagał się aby rząd popierał wydatnie rozwój spółdzielni arabskich.

Dookoła spodziewanego zakazu wolnego obrotu ziemią

Jerozolima. (ŻAT) „Dawar“ potwierdza wiadomości ŻAT'nej, zapowiadające wydanie rozporządzenia, zakazującego zawierania jakichkolwiek tranzakcyj ziemią bez zezwolenia Wysokiego Komisarza. „Dawar“ przypomina, że ustawa tego rodzaju istniała w roku 1921 i dotyczyła tranzakcji, przekraczających wysokość 30.000 dunamów. Ustawa ta jednak została cofnięta naskutek żądań notablów arabskich, w tej liczbie wielu członków Najwyższej Rady Muzułmańskiej.

Labour Party wyraża sympatję, a rząd Labour Party wydaje Białą Księgę...

Londyn. (ŻAT) Egzekutywa Partji Pracy wysłała na doroczną konferencję Komitetu palestyńskiego przy związku robotników żydowskich w Ameryce powitanie, w którem solidaryzuje się z ideałami które przyświecają komitetowi.

Powitanie, podpisane przez prezesa egzekutywy Stanley Hirst'a i sekretarza dla spraw międzynarodowych Gilles'a głosi, że Partja Pracy zawsze wypowiadała się za wspólnością interesów z robotnikami arabskimi i przeciwstawiała się idei dominowania (?) Żydów nad Arabami Celem rządu robotniczego jest „uniknięcie niezamierzanych krzywd w stosunku do nieżydowskich części ludności, zarazem zaś zapewnienie szerszej i trwalszej podstawy dla rozwoju Żydowskiej Siedziby Narodowej“. Wspominając o gwarancji dla pożyczki 2.500.000 funtów, która przysporzy wiele korzyści zarówno Żydom, jak i Arabom, powitanie wyraża nadzieję, że „chmury nieporozumień się rozproszą, skoro tylko nastąpi bliższe badanie i lepsze zrozumienie tej polityki“.

RADJO

CZWARTEK, 4 GRUDNIA

Kraków (313) 10'30 Transmisja relig. z salin w Wieliczce 11'40 Przegl. prasy PAT. 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 VIII-my koncert szkolny Filh. Warsz (Bach, Pergolesse). 15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt „Wrażenia z pobytu w Angolii“ — wygł. p. R. Kancuwiser. 16'15 Gramof. 17'15 Odczyt pt. „Jak zważono glob ziemski“ — wygł. prof L. Wygrzywalski 17'45 Muzyka (Sinding, Grieg). 18'45 Rozmait., komun. 18'55 „Gawędy podhalańskie“ w recytacji Wł. Doruli. 19'10 Giełda roln. 19'25 Gramof. 19'35 Dziennik prasowy. 20 Dla pań: p. Wojewodzina Kwaśniewska: „Organizacje kobiece“. 20'15 Koncert (Mozart, Boccherini). 21'30 Słuchowisko z Katowic. 22'15 Koncert solisty. 22'50 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (385.1) 11'40——24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40 Przegl. prasy, PAT 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert szkolny Filh. Warsz. 15 Kom. gosp. 15'20 Komun. 15'50 Odczyt rządowy. 16'10 Gramof. 17'15 Odczyt (p. Kraków). 17'45 Koncert. 18'45 D. c. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Intermezzo muzyczne. 19'35 Dziennik prasowy 19'50 Komun. 20 Feljet. 20'15 Koncert. 21'30 Słuchowisko. 22'15 Koncert. 22'50 Kom. meteor. 23 Retransmisje ze stacyj zagran.

Wiedeń (516.3) 12, 22'40 Muz.

Budapeszt (550.5) 12'05, 18'30, 20'30 Muz.

Königswusterhausen (1635) 16'30, 20 Muz.

KĄCIK DLA PAŃ

Kaprysy mody tegorocznej

Moda jest niby najbardziej typowa kobieta. Jak ona, żąda ciągłych zmian; lubi kontrasty i nonsensy; lubi nieuzasadnione drobiazgi dlatego tylko, że są miłe i jej się podobają. Jest kapryśną, jak kobieta, wymagająca i pomysłowa. Niezawsze jednak może się zdobyć na pomysły zupełnie nowe. Często musi czerpać ze starych wzorów, które dopiero przerabia mniej lub więcej udatnie, stosując je do nastrojów chwili.

Nigdy nie mieliśmy takiej obfitości dawnych wpływów, jak w modzie dzisiejszej.

Przedewszystkiem wpływ grecki Ujawnia się on w tych rozmaitych draperjach i falistościach. które posiadają tą wielką zaletę, że pozostawiają sylwetce smukłość, a są bardzo szlachetne w wyrazie. Stosowane bywają nietylko w modelach wieczorowych, ale i wizytowych Np Patou daje całą kolekcję ślicznych sukienek drapowanych z czarnego velour'u i ozdobionych gronostajami. Lucile Parey znowu drapuje nawet rękawy przy łokciu, zbierając te draperje na oryginalny węzeł. Wszelkie odmiany kołnierzy a la Medici, płaszcze, przedłużające się kloszowe z tyłu, koronkowe wstawienia, poszerzanie karczkami w ramionach przypominają wieki średnie.

Rok 1830 i 40 zainspirował falbanki. któremi rozszywane bywają doły spódniczek; wszelkie wachlarzyki, wstawiane teraz chętniej od dawnych gładkich „godets“; peleryniki wycinane w zęby i wiązane na kokardki, owe rozmaite szczególiki, wymagające starannego wypracowania, a nadając sylwetce kobiecej miły choć niezbyt pożądany „air vieillot“.

Rok 1900 przypomina się nam w bolerkach, baskinach, krótkich futrzanych żakiecikach, maleńkich mufkach i etolkach, co razem stwarza sylwetkę (głównie spacerową) z przed 30 lat.

Pozatem wróciła moda koronek i koronkowych rękawiczek do balowych sukien, co mieliśmy już w r. 1890. Wszystko to razem wywołuje pewien chaos. Niektóre paryskie modele detonują nadmiarem szczegółów. w których gubi się zasadnicza linja, a kobiety bardziej przebierają się niż ubierają. Wtedy zaczyna się żałować do niedawna jeszcze panującej prostoty Jednak to bogactwo i różnorodność pomysłów, natłok przeróżnych, nieraz wręcz przeczących sobie stylem, kreacyj staje się do pewnego stopnia wygodne.

Każda inteligentna kobieta potrafi zorjentować się, w czem jej będzie najbardziej do twarzy, ominąć z rozsądnym umiarem niebezpieczne ekscentryczności i, kierując się tem, aby zachować sylwetkę jaknajbardziej młodą — ubierze się modnie i efektownie.

Jako ostatnią nowość notujemy kamizelki z futra, które kładzie się dla ciepła pod jesienne „tailleur'y“. Są praktyczne i ładne, robione z kretów, lutrów, farbowanych gronostajów itp. **A. M.**

Setki miljardów bez właściciela

Olbrzymi spadek w Belgji, wakujący od pięciu stuleci

Skromnie brzmiące nazwisko Legrain stało się teraz dla noszących je zapowiedzią uzyskania olbrzymiej fortuny pod warunkiem wszelako, że udowodnią pochodzenie swoje w prostej linji od zmarłego w Belgji przed 475 laty Magisa Englebertа Legrain'a hrabiego de Legron, de Bourges et de Bailly, który pozostawił potomkom swoim, dziedzicom nazwiska Legrain, wielką fortunę, obciążoną wszelako pewnego rodzaju długoterminowym długiem hipotecznym. Dług ten nie pozwolił na bezpośrednie przejście przekazanego majątku w ręce najbliższych jego sukcesorów.

Podczas powstania we Flandrji przeciwko Filipowi Dobremu, hrabia Englebert Legrain zaciągnął się do wojska francuskiego, walcząc przeciwko księciu Burgundji. Wzięty do niewoli w bitwie pod Bovines przez księcia biskupa Lieges. Ludwika Burbona, zamknięty został w fortecy Ażeby uratować swoje życie i wolność, zaofiarował hrabia, jako okup księciu Burgundji i jego potomkom, dochody z większej części swoich majątków na okres 400 lat, licząc od dnia swojego uwolnienia z fortecy w dniu 30 lipca 1455 roku. Po tym terminie objęcie w posiadanie całkowitego jego majątku miało stać się udziałem prawnych spadkobierców p. Legrain, hrabiego de Legron.

Na całość majątku składało się w dobie śmierci testatora: 7 zamków z rozległemi gruntami, 31 ogromne folwarki, 200 hektarów ziemi uprawnej, 1000 hektarów łąk oraz 100 hektarów gruntu zalesionego w belgijskich Ardennach Umowa prawna, zredagowana ściśle według przepisów przez notarjusza, opatrzona autentycznemi pieczęciami francuskiemi, oraz księstwa Lieges, podpisana jest przez świadków, gwarantujących jej wykonanie: Ludwika Burbona, księcia - biskupa Lieges oraz Messera de Bastela, hrabiego Świętego Imperjum, jako przedstawiciela króla Francji, zaś za księcia Burgundji podpisał kontrakt baron de Ligne a także hrabia Jan Boufaux, kawaler orderu Złotego Runa.

W roku 1855 za pośrednictwem ogłoszeń w prasie wezwano potomków hrabiego Engleberta Legrain'a, aby przedstawili swoje prawa do dziedziczenia jego fortuny, która już w owym czasie przedstawiała wartość 50 miljonów franków. Pomiędzy 1855—1857 sądy belgijskie odrzuciły mnóstwo zgłoszeń do spadku, przedstawionych przez osoby, które nie mogły udowodnić swojego pochodzenia w prostej linji od hrabiego de Legron, de Bourgos et de Bailly.

W chwili obecnej istnieje w Belgji rodzina Legrain'ów, która czyni usilne starania, aby udowodnić słuszność swoich pretensyj do olbrzymiego spadku, jednak jak dotychczas bezskutecznie, tak, że spadek, liczony już dzisiaj na setki miljardów, pozostaje wciąż jeszcze bez właściciela.

Wicia Zwirnówna **Szymon Schneeweis**

Tyczyn

zaręczeni w listopadzie 1930 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się 3 91

WYJAŚNIENIA PRAWNE

W jakich wypadkach oskarżony musi mieć obrońcę?

Istnieją sytuacje gdy osoby pociągnięte do odpowiedzialności karnej muszą otrzymać obrońcę z urzędu, gdyż tego wymaga interes prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. W myśl art. 88 kodeksu postępowania karnego „przed wszystkiemi sądami: a) jeżeli nie ukończył lat 17 a nie staje przed sądem dla nieletnich, b) jeżeli jest głuchy lub niemy, c) jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Tak przedstawia się kwestja konieczności powołania obrońcy na rozprawie przed sądem I-ej lub 2-ej instancji merytorycznej, natomiast na rozprawie kasacyjnej przed sądem Najwyższym wyznaczenie obrońcy z urzędu zależy od uznania prezesa Sądu Najwyższego.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

Teatr „Pajacyk“

„Niebieski Ptak“, sześć obrazów z bajki Maurycego Maeterlincka.

Mam do zakomunikowania bardzo ważną wiadomość dla krakowskiej publiczności: oto powstał teatr „Pajacyk“ dla dzieci i młodzieży Szczere należy się uznanie p. Biliżance i innym inicjatorom tego teatrzyku, który wypełnia bardzo poważną lukę w artystycznem życiu Krakowa i po części przynajmniej usiłuje naprawić krzywdę, jaką stale wyrządzamy naszym milusińskim. Rzekomo Kraków należy do miast, które najbardziej kochają dzieci. Na plantach co druga matka, w otoczeniu ciotek, kuzynek i z dumą w tym orszaku kroczącego mężczyzny, prowadzi wózki z dziećmi, ale dla starszych dzieci niczego dotychczas nie zrobiono. A jest to przecież najmilsza, bo najbardziej bezpośrednia i najbardziej żywo reagująca publiczność. A więc jeszcze raz brawo inicjatorom „Pajacyku“!

Na pierwszy ogień puściła p. Biliżanka bardzo mądrą, pełną symbolicznych niedomówień i swego czasu bardzo głośną bajkę Maurycego Maeterlincka pt. „Niebieski Ptak“. P. Biliżanka ma widocznie wielką ambicję, bo porwała się na rzecz arcytrudną. Przepojona filizofją ta bajka, operująca abstrakcyjnemi wprost symbolami, wymaga wielkiej i uposażonej w nowoczesny aparat techniczny sceny. P. Biliżanka jako reżyserka dużo włożyła wiec pracy i niezwykle żywą i ruchliwą zamanifestowała pomysłowość, by na prymitywnej scenie „Bagateli“ plastycznie ucieleśnić nam tę mądrą bajkę Maeterlincka. Napewno bez pomocy artysty malarza p. Rysiewskiego, który stworzył dla „Niebieskiego Ptaka“ w swej prymitywności pociągające oko szczerym artyzmem tło dekoracyjne, przedstawienie nie miałoby charakteru spektaklu dla dzieci. Na osobną zasługuje wzmiankę balet dziecięcy, który pod wytrawnem kierownictwem prof. Handa, nader udanie się zaprezentował oraz ilustracja muzyczna, którą do ogólnego tła akcji rozkosznie dostosował p Miron Rozkoszny.

Napewno można mieć przeciwko przedstawieniu bardzo poważne zastrzeżenia, ale biedną one wobec ogromu trudności, jakie p. Biliżanka ze swym zespołem miała do przezwyciężenia. Bardzo trafnym wydaje mi się pomysł wprowadzenia conferencierki, z której pani Rena Castorji jako pajacyk ku ogólnemu zadowoleniu się wywiązała. Dzięki temu nawiązano odrazu kontakt z rozesmianą, rozbawioną, młodziutką publicznością i utrzymano ten kontakt przez cały czas przedstawienia. Do bardzo udanych obrazów należy obraz drugi („W pałacu wróżki“) i trzeci (w krainie wspomnień), mniej udany jest obraz czwarty (w pałacu nocy)

P. Biliżanka była nietylko reżyserką i inscenizatorką przedstawienia, ale wzięła też na siebie jedną z głównych ról tj Jasia. Był to wprawdzie chłopczyk nieco dziewczynkowaty, ale pozatem milutki o wyrazistej zwłaszcza dykcji. Największą „atrakcją“ przedstawienia była p Ewa Sośnicka jako wróżka Mogę tylko tyle powiedzieć, że doskonałą tę kreacje stworzyła młoda żydowska artystka, ukrywająca się pod pseudonimem Sośnickiej, ale jej prawdziwego nazwiska zdradzić mi nie wolno. Wyszczególnić należy dobrą wodę (p. Dymówna), cukier (p Jabłońska) i światło (p. Podobińska), ale i reszta zespołu rzetelnie się przyczyniła do udania przedstawienia

Publiczność była rozbawiona i szczerze wdzięczna. **M. K.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU

ODCZYT O UDZIALE ŻYDÓW W POWSTANIU LISTOPADOWEM

Z okazji 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego zarząd Instytutu Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie i zarząd oddziału warszawskiego „Związku Żydów byłych uczestników wojny i walk o Niepodległość Polski“ urządzają pod przewodnictwem prof Handelsmana odczyt prof. Ignacego Schippera pt: „Udział Żydów w Powstaniu Listopadowem“ Odczyt ten odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 8-mej w kamienicy książąt Mazowieckich, Rynek Starego Miasta 31.

Słowo wstępne wygłosi prezes oddziału warszawskiego „Związku Żydów byłych uczestników wojny i walk o niepodległość Polski“ dr. Żmigryder.

Zaproszenia otrzymać można w Biurze Instytutu Badań Spraw Narodowościowych ul. Nowy Świat 21 m. 4 w godzinach urzędowych.

EMIGRACJA DO PALESTYNY

Wczoraj wyjechała z Warszawy grupa emigrantów w liczbie 70 osób do Palestyny drogą na Trjest. Wśród emigrantów znajduje się pewna liczba osób, które jadą do Erec na „Friszot“, pewna liczba kapitalistów, turyści i chalucim oraz reemigranci.

J. L. PEREC — „WROGIEM“ POLSKI!

Tak chcą perfidni nasi antysemici

Z Warszawy donosi jedna z ajencyj prasowych Na ostatniem posiedzeniu specjalnej komisji magistratu, zajmującej się zmianą nazw ulic, doszło do niezwykle przykrego incydentu. Oto rozpatrywano wniosek, by jedną z ulic warszawskich nazwać imieniem znakomitego pisarza żydowskiego J. L. Pereca, który żył i pracował w Warszawie. Jednakże większość komisji, składająca się z elementów prawicowych, wypowiedziała się stanowczo przeciw projektowi, bo Perec był jakoby — „wrogiem“ Polski... Sprawa znajdzie się jeszcze na obradach specjalnej komisji Rady miejskiej, gdzie radni żydowscy zajmą już odpowiednie stanowisko. W każdym razie ten, nieodosobniony zresztą fakt, jest mocno znamienny i ilustruje wyraźnie całą perfidję naszych antysemitów. Bo: raz wrogiem Polski jest Asz, drugi raz Perec, chociaż obydwóch można nazwać właściwie entuzjastami Polski. Analfabetom trzeba by dopiero przypominać, jaki był stosunek Pereca do sprawy i literatury polskiej: Pereca, który — jak wiadomo — jest także jedynym może prawowitym i na wysokim poziomie stojącym... kontynuatorem Wyspiańskiego, w piśmiennictwie żydowskiem.

„POLITYKA“ NA ZJEŹDZIE HISTORYKÓW

W Warszawie odbył się w ostatnich dniach zjazd historyków polskich z okazji stulecia powstania listopadowego. Uderzał w zjeździe tym brak dwóch wybitnych historyków, a to prof. Wacława Tokarza i prof. Szymona Askenazego Prof. Tokarz, autor znanej monografji o powstaniu listopadowem, już we wrześniu wycofał ze zjazdu swój odczyt o końcu tegoż powstania. Natomiast niespodzianką dla organizatorów zjazdu było wycofanie się na kilka dni przed zjazdem prof. Askenazego, który na ręce przewodniczącego komitetu zjazdowego prof. Stanisława Zakrzewskiego nadesłał list, motywujący swe wycofanie się tem, że w zgłoszonym odczycie o genezie powstania listopadowego musiałby mówić o opozycji społeczeństwa polskiego przeciw pogwałceniu konstytucji i deptaniu praw obywatelskich. o wolnościowych ideach i prądach w Europie i Polsce ówczesnej, a to mogłoby być uważane za aluzje polityczne odnoszące się do wypadków dzisiejszych Nie chcąc się na to narazić, prof Askenaze wycofał swój zapowiedziany odczyt

POSIEDZENIA... PRZEZ TELEFON

W gmachu dyrekcji wodociągów i kanalizacji w Warszawie instalowana jest oryginalna aparatura telefoniczna, dzięki której będzie można odbywać posiedzenia — przez telefon

Normalnie mogą rozmawiać przez telefon jednocześnie dwie osoby Nie jest jednak wcale tak trudne dołączyć do rozmowy trzeci aparat System. wprowadzony obecnie w warszawskiej dyrekcji wodociągów, polega na tem, że można połączy ze sobą naraz kilkanaście telefonów.

W ten sposób odbywać można posiedzenia bez konieczności zbierania się uczestników w jednym pokoju. Poprostu można włączyć na oznaczony czas odpowiednie telefony i w ten sposób prowadzić konferencję. Jak na każdem posiedzeniu. przewodniczący udziela kolejno głosu poszczególnym osobom i konferencja toczy się normalnym trybem

PROCES KOMUNISTYCZNY

W wyniku rozprawy, która odbyła się przed sądem okręgowym w Zamościu przeciwko 6 działaczom Selrob- Jedność, oskarżonym o przynależenie do KPZU (Komunistycznej partji zach Ukrainy) oraz działalność wywrotową pod przykrywką Selrob- Jedności, sąd skazał Procia Stefana Woźniaka Włodzimierza. Kozaka Feliksa na 6 lat ciężkiego więzienia każdego, oraz Fiodorczuka Jakóba, Marczuka Włodzimierza, Daciuka Andrzeja, każdego na 4 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego Obrona zapowie działa apelację.

DWA WYROKI ŚMIERCI W POZNANIU

Z Poznania donoszą: W sądzie okr. zakończył się proces przeciw Michałowi Kuźmie i jego siostrze Joannie, oskarżonym o morderstwo Kuźmowej. Przewód sądowy ustalił, że do zbrodni oboje przygotowywali się już od dłuższego czasu Najpierw chciał Kuźma żonę utopić w studni, następnie spalić żywcem a wreszcie za namową siostry postanowił ją powiesić. W tym celu w odpowiedniej wysokości wbił w stodole hak, poczem wraz z siostrą i żoną udał się do stodoły. gdzie mieli rzekomo zrobić gołębnik Kiedy żona weszła na deskę, położoną na dwóch beczkach. Kuźma niby dla żartów zarzucił żonie pętlę na szyję. a równocześnie siostra usunęła deskę. tak. że nieszczęśliwa ofiara zawisła na haku. Sąd skazał Kuźmę i jego siostrę na karę śmierci przez powieszenie Obrona wniosła apelację.

STARUSZKA ŻYDOWSKA OFIARĄ BANDYTÓW

W nocy z 1 na 2 bm nieznani sprawcy napadli na mieszkanie i sklep Chany Gildener w Stanisławowie przy ul Kazimierzowskiej l. 24 Sprawcy dostali się do wnętrza mieszkania przez podważenie drzwi poczem zakradli się do sklepu, gdzie zrabowali znaczną ilość towarów i gotówki Gdy poszkodowana się obudziła wskutek szmerów, jeden z napastników uderzył ją tępem jakiemś narzędziem w głowę, tak, że Gildenerowa zbroczona krwią straciła przytomność Stan jej jest poważny tembardziej. że jest ona już w podeszłym wieku

W związku z tym napadem aresztowano niejakiego Kazimierza Kubasa, jako podejrzanego o udział w napadzie na Gildenerową.

GWAŁTOWNY WYLEW WARTY

Wskutek ostatnich ulewnych deszczów nastąpił wczoraj w powiecie kolskim gwałtowny wylew Warty.

Woda, wystąpiwszy niespodziewanie z brzegów, zalała całkowicie okoliczne wsi Gaj, Zagaj, Walentynów i Brdów Częściowo pod wodą znalazły się wsi Przykosy, Lutomirów i Korybów

Poziom wody w Warcie podniósł się o 3 i pół metra ponad stan normalny Na szczęście woda już nie przybiera. a nawet zauważono nieznaczne obniżenie się poziomu rzeki

Wskutek wylewu ewakuowano ludność ze 105 gospodarstw.

Z pomocą powodzianom pospieszył natychmiast miejscowy komitet wojewódzki, któremu województwo wypłaciło 10 tysięcy zł na zorganizowanie doraźnej pomocy dla poszkodowanej ludności

Akcję ratunkową prowadzą okoliczne oddziały ochotniczej straży ogniowej i policja.

KATASTROFA LOTNICZA W TORUNIU

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych wydarzyła się na lotnisku 4 płk lotniczego w Toruniu katastrofa samolotowa Na samolocie wzbił się w górę jeden z najtęższych pilotów por Edward Suzanowicz Lotnik kilkakrotnie okrążył lotnisko i zaczął lądować W czasie lądowania aparat z niewytłumaczonych przyczyn stracił szybkość i spadł z wysokości około 80 metrów, rozbijając się doszczętnie Z pod szczątków wydobyto zmasakrowane zwłoki por Suzanowicza

KATASTROFA KOLEJOWA NA LINJI CIESZYN—BIELSKO

Onegdaj o godz. 9 wiecz. na linji kol. Cieszyn—Bielsko wydarzyła się katastrofa kolejowa, która dzięki tylko przytomności maszynisty, nie przybrała groźniejszych rozmiarów. Gdy pociąg osobowy w pełnym bieg uzbliżał się do st. Goleszów, maszynista zauważył na tym samym torze kilka wagonów towarowych, toczących się z wielką szybkością Natychmiast puścił wszystkie hamulce w ruch, by zatrzymać pociąg oraz dać sygnały alarmujące Maszyniście udało się zwolnić nieco bieg pociągu, gdy w tej chwili pędzące wagony z całą siłą uderzyły w parowóz. Parowóz i dwa wagony pociągu osobowego oraz pędzące luzem wagony zbiły się, tworząc jedną masę gruzów Maszynista i palacz zostali ciężko ranni Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiezieni zostali do szpitala, lżej ranne cztery osoby pozostawiono na miejscu. Jak ustalono. wagony, które uderzyły w parowóz, oderwały się od idącego w pewnym odstępie pociągu towarowego przed pociągiem osobowym. Ponieważ w wagonach tych nie było hamulcowych, stoczyły się w dół i nabrawszy silnego rozpędu, wpadły na pociąg osobowy Przerwa w ruchu trwała 10 godzin. Ruch pociągów towarowych był wstrzymany; pasażerski odbywał się z przesiadaniem.

NAPADY OPRYSZKÓW NA — DZIECI

W Warszawie zdarzają się ostatnio znów ohydne i o przewrotnie zbrodniczym wandaliźmie świadczące fakty napadów opryszków na bezbronne dzieci, których bandyci pozbawiają odzienia, itd. I tak, napadła grupa rzezimieszków ośmioletniego Mietka Kuźmierskiego (Franciszkańska 6) przyczem biedne dziecko uderzeniem ubezwładniono tak, że padło zemdlone. Również na Pradze napadła banda zwyrodniałych opryszków 7-letniego Władysława Zakrzewskiego, któremu na schodach jednego z domów przy ul. Nowolipie rozebrali płaszczyk i trzewiki. Niedość jednak na tem, tego samego dnia przy ul. Puławskiej 71 zwabili złodzieje na schody 6-letniego Marka Solska, którego pozbawiono płaszcza i kaloszy. Niestety dotychczasowe poszukiwania policji w tej sprawie nie dały rezultatu

NAGŁY ZGON ARTYSTY W CYRKU

Onegdaj w czasie przedstawienia premjerowego w cyrku warszawskim zasłabł nagle na serce występujący na scenie w produkcjach z tresowaną świnką znany artysta- komik 61-letni Ryszard Mantschbach Wszelki ratunek okazał się spóźniony. Przeniesiony do garderoby Mantschbach po kilku minutach zmarł.

ŚMIERTELNA KOSBA DENATURATU

Z Krzemieńca donoszą: W domu Bułyńskich we wsi Sosnówka w pobliżu Krzemieńca, odbywała się libacja zakrapiana obficie wódką i miodem. Kiedy trunki były już na wyczerpaniu, gospodarze, nie chcąc. aby zabawa za prędko się skończyła, podali gościom denaturat. Dla zneutralizowania przykrego smaku, zaprawiono denaturat miodem Trujący napój poczynił straszne spustoszenia Gospodarz Maksym Bułyński i jego żona Uljana oraz goście Demjan Mielniczuk i Tichon Hawryluk, zmarli wśród strasznych męczarni w dwie godziny po wypiciu denaturatu. Dwie dalsze osoby z pośród gości walczą ze śmiercią.

ANTENA POWODEM PORAŻENIA

Lwowska „Gazeta Poranna“ donosi z Rohatyna, że wielka burza, jaka onegdaj szalała nad miastem, wyrządziła duże szkody, m. in jedna z anten radjowych zwalona wiatrem, spadła na drut elektryczny o wysokiem napięciu, dotykając drugim końcem ziemi, przechodzący tamtędy terminator krawiecki Danyłków został porażony prądem, jednak udało się go utrzymać przy życiu.

SPADAJĄCY WITRAŻ ZŁAMAŁ RUSZTOWANIE I SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ DWÓCH ROBOTNIKÓW

Z Poznania donoszą: Przy zakładaniu witraży w kościele w Jarocinie, wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Przy podnoszeniu ciężkiego witrażu osunęła się lina stalowa, a uderzając o wystający hak, zerwała się Witraż spadając złamał rusztowanie, które pogrzebało pod sobą trzech robotników: dwóch braci Rabczyckich oraz Gnyrka. Rannych natychmiast wydobyto z pod gruzów i przewieziono do szpitala, gdzie jeden z braci Rabczyckich i robotnik Gnyrek nie odzyskawszy przytomności, zmarli. Trzeci ranny walczy ze śmiercią, mając połamane nogi i zgniecioną klatkę piersiową.

Wypadek wywołał w całem mieście wielkie przygnębienie, tem większe, że Rabczyckich prześladuje od dłuższego czasu nieszczęście. Mianowicie przed półtora rokiem pociąg odciął jednemu z trzech braci Rabczyckich nogę, obecnie zaś wydarzyło się nowe w ich rodzinie nieszczęście.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc grudzień b. r. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.

KRONIKA

Wschód słońca 7. m. 25	Grudzień 4 Czwartek 14 Kislew 5691	Zachód słońca 3. m. 26

Bł. p. Izak Bauminger

Wczoraj zmarł nagle błp. p. Izak Bauminger, wiceprezes Zarządu krakowskiej gminy żydowskiej, przeżywszy lat 63. Błp Izak Bauminger, znany przemysłowiec, współwłaściciel fabryki drutu i gwoździ był od wielu lat czynny w kahale krakowskim jako jeden z przywódców „Agudy". W poprzednich Radach wyznaniowych pełnił stale urząd wiceprezesa Rady, a po wejściu w ub. roku do Zarządu został wybrany wiceprezesem tegoż. Błp. Izak Bauminger wszedł w r. 1923 do pierwszego Senatu Rzeczypospolitej jako następca po błp. rabinie Kowalskim, wybranym w województwie warszawskiem.

Z błp. Izakiem Baumingerem schodzi do grobu jeden z najbardziej poważanych działaczy ortodoksyjnych w naszem mieście W tych dniach właśnie mija 25 lat od pierwszego jego wyboru do Rady kahału krakowskiego, w której odtąd nieprzerwanie zasiadał, oddając się z gorliwością i zapałem pracy na terenie gminy. Pozatem rozwijał błp wiceprezes Bauminger owocną działalność w szeregu instytucyj religijnych i społecznych i zaskarbił sobie powszechny szacunek dla zalet serca i charakteru Zgon błp Baumingera wywołał w społeczeństwie żydowskiem Krakowa powszechny żal.

Cześć Jego Pamięci!

* * *

Wczoraj wieczorem odbyło się żałobne posiedzenie Zarządu gminy żydowskiej, poświęcone uczczeniu błp. wiceprezesa Baumingera.

Pogrzeb błp. Izaka Baumingera odbędzie się dziś, we czwartek, o godz. 1-szej w południe Na pogrzeb przybyć mają rabini ortodoksyjni poseł Lewin z Rzeszowa i Szapiro z Lublina.

7 grudnia -- „Dzień Oszczędności"

W dniu 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Ostrowskiego posiedzenie obszerniejszego komitetu obchodu „Dnia Oszczędności", w którem wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, urzędów i instytucyj samorządowych i społecznych

Posiedzenie zagaił wiceprezydent Ostrowski, omawiając zadania Komitetu, szczegółowy zaś program obchodu „Dnia Oszczędności" przedstawił dyr. Dorawski. Komitet uznając za najważniejsze swoje zadanie rozbudzenie w społeczeństwie idei oszczędności postanowił odwołać się z prośbą o poparcie w swj pracy do wszystkich władz duchownych i świeckich, oraz całego społeczeństwa.

W dniu obchodu „Dnia Oszczędności", oraz w ciągu całego tygodnia odbędą się odczyty i pogadanki na temat oszczędności w szkołach średnich i powszechnych, w formacjach wojskowych, zakładach miejskich oraz w stowarzyszeniach oświatowych i kulturalnych w Krakowie. Rozlepia ne będą afisze propagandowe z wezwaniem do społeczeństwa o kultywowanie idei oszczędności i danie jej wyrazu praktycznego przez składanie zaoszczędzonego grosza do polskich instytucyj finansowych. W dniu tym będą również rozdzielane ulotki propagandowe.

W celu zrealizowania powziętych zamiarów i przeprowadzenia ich w szczegółach wyłoniono ściślejszy komitet wykonawczy, w skład którego weszli pp. wiceprezydent Ostrowski, dyrektor Kasy Oszczędności m. Krakowa Dorawski, dyrektor oddziału PKO. w Krakowie dr. Szeliga, dr. Korytowski i radca magistratu Laberschek.

Stosownie do powziętych uchwał zwraca się komitet do wszystkich instytucyj finansowych z prośbą, by w dniu 7 bm. zechciały ozdobić swoje budynki flagami.

Towary kolonjalne potanieją

Zniżki celne na towary z Grecji

Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, z mocą obowiązującą od 15 listopada br., przewidujące zniżki celne dla towarów, sprowadzanych z Grecji. Zniżki te stosowane będą do towarów pochodzących i przychodzących z Grecji, a zaopatrzonych w należyte świadectwa pochodzenia, niezależnie od zniżek konwencyjnych, przyznanych innym państwom traktatowym, a przysługujących Grecji na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

Zarządzenie przewiduje zniżki celne dla następujących towarów: **rodzynki, koryntki, figi suszone, przyprawy do potraw z oliwek, likiery, wino gronowe i szmergiel.**

Zgodnie z klauzulą największego uprzywilejowania, zniżki te będą miały zastosowanie do tych samych towarów, pochodzących i przychodzących z innych państw traktatowych.

—o—

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z czwartku na piątek mają dyżur apteki: Rynek 22, ul Florjańska 15, Karmelicka 23, al Królewska 5, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1.

— **JUBILEUSZ KRAKOWSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO- HANDLOWEJ.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie zawiadamia, że z powodu przypadającej na dzień 6 bm. uroczystości 80-tej rocznicy swego istnienia, biura Izby w tym dniu dla interesentów będą zamknięte.

— **MANIFESTACJA AKADEMICKA W „MIESIĄCU POMORZA".** Celem zamanifestowania łączności z Pomorzem i zaznaczenia gotowości obrony granic Polski, Akademicki Komitet Pomorza zwołuje na sobotę, 6 bm. o godz. 17-tej w sali Kopernika Coll. Nov U. J. Wiec ogólno-akademicki. Po wiecu odbędzie się pochód propagandowy, uformowany na ul. Jabłonowskich, przez ulice miasta z orkiestrami, transparentami, maskami i autami ciężarowemi.

— **POSIEDZENIE NAUKOWE KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA GINEKOLOGICZNEGO.** odbędzie się we wtorek 9 bm o godz. 20-tej w sali wykładowej Kliniki Ginekologicznej. Porządek dzienny: Część administracyjna. Część naukowa: Demonstracje z Kliniki Ginekol.- Położniczej. Demonstracje z oddziału III Szpitala św. Łazarza.

— **NASTĘPNE WYSTAWY W PAŁACU SZTUKI.** W dniu 14 bm. otwarta zostanie wystawa zbiorowa prof. W. Weissa, zbiorowa wystawa T. Grotta i wystawa grupy „Plastyka" z Poznania. W dalszych salach będzie wystawa bieżąca Przygotowania do tych wystaw już są w toku. Wystawa grupy artystów plastyków „Jednoróg" otwarta będzie jeszcze tylko do środy przyszłego tygodnia.

— **PAPIEROSY „MAZUR" I „FERVOR" NIE BĘDĄ WIĘCEJ WYRABIANE.** Wobec małego zapotrzebowania na papierosy „Mazur" i „Fervor", Polski Monopol Tytoniowy postanowił wstrzymać dalszy wyrób tych gatunków papierosów.

W sprzedaży detalicznej znajduje się jeszcze niewielka ilość tych papierosów.

— **PRZEDŚWIĄTECZNA OBŁAWA.** Organa policji państwowej przeprowadziły wczoraj na terenie miasta Krakowa obławę policyjną, mającą na celu ujęcie napływającego z obcych miejscowości elementu przestępczego oraz przestępców miejscowych, poszukiwanych za różne przestępstwa natury sądowo-karnej, tudzież zapobieżenie wzrostowi kradzieży w okresie przedświątecznym. Ogółem doprowadzono 80 osób, z czego przytrzymano 35 osób (28 mężczyzn i 7 kobiet), z tego 17 osób za włóczęgostwo, 5 osób za przekroczenie szupasu, 12 osób poszukiwanych przez różne władze, 1 osobę za żebractwo.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** We wtorek został przywieziony pociągiem ze Skawiny Jan Zapałowicz robotnik w fabryce cykorji Francka" w Skawinie, który w czasie pracy w tejże fabryce doznał licznych uszkodzeń na ciele. Przewieziono go karetką pogotowia ratunkowego do szpitala św. Łazarza.

— **SPRYTNY KUCHARZ.** Rompała Józef (lat 50) kucharz, zam. przy ul. Szlak 33, przytrzymany został pod zarzutem oszustwa i sprzeniewierzenia kwoty 3970 złotych na szkodę Zakładu wychowawczego Józefitów, przy ul. Karmelickiej l. 66. Rompała był zajęty w powyższym zakładzie jako kucharz i przez przeciąg 6 miesięcy pobierał na kredyt na rachunek Zakładów Józefitów mięso i wędliny w firmie Aleksandra Grabowskiego przy ul. Szewskiej l. 16. mięso to i wędliny sprzedawał, a uzyskane pieniądze zatrzymywał dla siebie.

— **WŁAMANIE KASOWE.** W nocy z 29 na 30 ub. m. dokonano włamania kasowego do biura firmy drzewnej „Tartaki" w Makowie. Sprawcy weszli przez niezamknięte okno, rozpruli ralkiem kasę ogniotrwałą, zabrali z niej podręczną żelazną kasetkę koloru bronzowego z kwotą 163 zł. 64 gr., poczem zbiegli. Dochodzenie w toku.

— **HANDLARZ SLEDZI, KTÓRY KRADŁ SLEDZIE.** Dnia 2 bm. został przytrzymany na dworcu kolejowym w Krakowie Stanisław Urbańczyk, handlarz śledzi, zam. w Brzoskwini nr. 45, powiat Kraków za kradzież śledzi z zamkniętego sklepu Naftalego Weingartena w Krakowie, przy ul. Rabina Meiselsa 15 oraz za kradzież śledzi z komory bagażowej na tutejszym dworcu kolejowym. Sledzie te sprzedawał w sklepach w Krakowie.

— **ROWERY, JEDWAB I TECZKA.** Wiecheć Bolesław, zam. na budowie nowego domu przy ul. Królowej Jadwigi zgłosił do policji, że dnia 2 bm. przyjął do siebie na mieszkanie znajomego Jana Łyska, który w czasie nieobecności skradł mu rower, wartości 140 złotych. -- Orawski Franciszek, portier hotelu francuskiego, zam. przy ul. Mazowieckiej l. 31, zgłosił, że dnia 1 bm. skradziono mu rower marki „Styrja", wartości 350 złotych. który chwilowo pozostawił na chodniku na Rynku Kleparskim obok poczty. — W nocy z 1 na 2 bm. nieznany sprawca dostał się przez wybicie szyby do wystawy sklepowej Majer Dory, przy ul. Sławkowskiej 2, skąd skradł kilka przedmiotów jedwabnej garderoby damskiej, wartości 328 złotych. — Fe[illegible] Henryk, kupiec, zam. we Lwowie, przy Łyczakowskiej 34, zgłosił, że dnia 2 bm. skradziono mu na dworcu kolejowym w Krakowie teczkę skórzaną z bielizną i przyborami toaletowemi, wartości 200 zł.

—o—

—o—

— **ZAMIAST WIEŃCA** na trumnę błp. Henryka Kupfermana składają **zł. 130** na „Bursę sierót żydowskich" przy Stowarzyszeniu rękodzielników żydowskich w Krakowie, ul. Podbrzezie 6 1858bp

Urzędnicy Domu Bankowego A. Holzer w Krakowie.

—o—

—o—

— **Sabina z Nussbaumów i Abraham Steinbergowie** zapraszają tą drogą wszystkich Krewnych i Znajomych na ברית מילה ich pierworodnego syna, który odbędzie się w piątek, 5 grudnia b. r., o godz. 9-tej rano, w mieszkaniu przy ul. Jagiellońskiej 22.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Przemyśl, w grudniu 1930. 3946x

—o—

אברהם שטיינבערגער ורעיתו

מודיעים בזה שביום יעש״ק (5/XII) בשעה 9 בבוקר בבית

אביהם מ׳ ישראל נוסבוים רחוב Jagiellońska 22

מכניסים את בניהם הנולד למז״ט

בבריתו של א״א

מזמינים את כל קרוביהם ומודעיהם לקחת חבל בהגינה זו.

כרטיסי הזמנה לא ישולחו

פשעמישל בחדש כסליו התרצ״א

KOMUNIKATY

— **DANCING NA RZECZ „EKSTERNATU"** dla najuboższej dziatwy żyd. odbędzie się już w sobotę 6 bm. Komitet pań i panów poczynił starania, aby tegoroczny dancing stał na wysokości dotychczasowych imprez tej instytucji, zasługującej na poparcie społeczeństwa.

— **HASZACHAR-PRZEDSWIT.** Dziś, we czwartek o godz. 8 wiecz. plenarne zebranie członków, na którem kol. Jakób Frand wygłosi referat n. t. „Stamsizm w Erec".

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Posiedzenie członków Komitetu Imprezowego dziś, we czwartek o 7 wiecz. w lokalu Banku Spółdzielczego przy ul. Stradom 13, I. p. of. Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

— **KOLONJA ZIMOWA „OGNISKA"** odbędzie się w obecnym sezonie w Krynicy, w dn. od 20 grudnia do 5 stycznia. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat „Ogniska" do 10 bm. włącznie.

— **UKAZAŁ SIĘ** numer listopadowy „Informatora dla Właścicieli Realności" organu Towarzystwa Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa. **Adres: Kraków, plac Szczepański 2.**

Bernard Shaw o sztuce, powołaniu artysty i... alkoholu

Nowa serja paradoksów

Wielki londyński klub artystyczny „Art Workers Guid“, do którego należą głównie malarze i rzeźbiarze ale też i literaci, urządził bankiet na cześć Bernarda Shawa. Wielki pisarz zapowiedział, że wygłosi na tym bankiecie mowę o sztuce, a zapowiedź ta ściągnęła takie masy słuchaczy, że wielka sala klubowa nie mogła ich pomieścić.

Shaw rozpoczął swą mowę w sposób następujący: „Wziąłem na siebie bardzo ciężkie zadanie, niezwykle trudną bowiem jest rzeczą mówić przed artystami o sztuce i to mówić takie rzeczy, którychby oni jeszcze nie znali. Zwłaszcza dla mnie jest to bardzo trudne zadanie. Podczas gdy malarz lub rzeźbiarz może wystawić swoje dzieła i w ten sposób zademonstrować przed audytorjum praktyczne drogi swej twórczości, ja tego uczynić nie mogę, gdyż nie mogę tutaj urządzić przedstawienia chociażby ze swych dramatów. Chciałbym jednak skorygować niektóre bardzo popularne ale zupełnie błędne mniemania, jakie publiczność ma w stosunku do artystów. Niech mi wolno będzie przedewszystkiem ustalić, że artysta po większej części nie jest wcale czcigodną osobistością. Ma się też bardzo mało respektu dla niego, a to jest zupełnie w porządku. Prawdziwy bowiem artysta znajduje się pod wpływem jakiejś mistycznej wewnętrznej siły, która go już w latach wcześniejszej młodości zmusza do czynów, prowokujących tylko szanowną jego rodzinę. A że tego rodzaju twórczość mało wzbudza respektu, należy to sobie wytłómaczyć tem, że jego praca zupełnie nie jest pożyteczna. Tworzy bowiem coś takiego, czego nikt sobie nie życzy, dla czego niema zapotrzebowania, a tworzy to wszystko, ponieważ inaczej nie może, ponieważ zmusza go ku temu siła wewnętrzna. Naprawdę pożyteczny człowiek tej wewnętrznej siły wcale nawet nie zna. Któż bowiem słyszał o tem, by ktoś pod naporem nie dającej się opanować wewnetrznej siły produkował buty albo restaurował kotły, chociaż produkcja butów i reperacja kotłów czyni zadość bardzo poważnym potrzebom społeczeństwa.

Istota sztuki wymyka się naszemu poznaniu. Twierdzono dawniej, że celem artysty jest tworzenie piękna Jest to zupełnie niesłuszne mniemanie, ponieważ ludzie wogóle piękna znieść nie mogą. Taksamo fałszywą jest definicja, że artysta chce w swej sztuce przedstawić to, co jest wieczne. To dlatego już nie jest prawdą, ponieważ to, co artysta tworzy jest czemś więcej niż prawdą. Wenus milońska jest o wiele cudniejsza od najpiękniejszej żyjącej kobiety Możnaby chyba zdefinjować sztukę jako twórczość wyzwalającą w artyście świat uczuć. Każde dzieło artysty zawiera bowiem coś z jego twórcy. Często jednak to, co artysta wprowadza do swego dzieła, samo przez się nie jest takie dobre i sprawia tylko satysfakcję samemu artyście. Rembrandt był np. bardzo wielkim artystą, a mimo to ja osobiście jestem bardzo zadowolony, że mnie nie malował. Można bowiem na wszyskich jego obrazach stwierdzić, że jego modele musiały być chyba bardzo pijane. Ale i Rembrandt musiał głęboko zaglądać do flaszki, zanim się brał do pendzla. Dlatego apeluję do wszystkich obecnych malarzy, by nie pili. Zawsze bowiem z obrazów malarza wyczuć można wino i alkohol, któremu dany malarz zbyt hołduje.

Proces o zamordowanie Centnerszwera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 3. 12. Sin. Niezwykłe zainteresowanie wzbudził w Warszawie proces o zamordowanie właściciela kantoru na Krakowskiem Przedmieściu Centnerszwera. Rozprawa rozpoczęła się dziś o godz. 10'30. Oskarża wiceprokurator Baciarelli. Jak podaje dzisiejszy „Wieczór Warszawski“ oskarżony Konstanty Pystka oświadcza: Nie mam pojęcia, gdzie się znajduje ten kantor i nigdy tam nie byłem. W dniu 5 kwietnia nie miałem roboty stawiałem sobie komórkę, woziłem piasek i glinę.

Przew.: Na policji przyznał się pan do zabójstwa.

Osk.: Bo mnie bili.

Przew.: Bili pana?

Osk.: Nie bili, a poprostu mordowali. Ja byłem nieprzytomny przez 3 miesiące, chciałem sobie życie odebrać Na pytanie obrony, jak go bili opowiada Pystka: Położono mnie na ławce grzbietem do góry, ściągnęli ze mnie ubranie i położywszy mokrą szmatę bili mnie gumą. Później przewrócili mnie na wznak tak, że głowa zwisała mi na ziemię, zatkali mi usta i lali do nosa wodę.

Przew.: Gdzie to było?

Osk.: W urzędzie śledczym

Przew.: A dlaczego nie opowiedział pan tego sędziemu śledczemu?

Osk.: Mówiłem, zdjąłem pantofle i pokazałem mu, że paznokcie mi schodzą od pobicia. Sędzia nic na to nie odpowiedział. Leżałem cały czas nieprzytomny, płakałem jak małe dziecko. Leżałem w szpitalu więziennym.

Również drugi oskarżony Paweł Stańczyk opowiadał cały czas o biciu, był bity i kopany w urzędzie śledczym. Twierdzi on, że policja groziła mu, że jak nie będzie zeznawał, tak jak dotad to ducha z niego wypędzą. Wielkie poruszenie wywołują jego zeznania w momencie, gdy mówi, że w biurze urzędu śledczego rozebrano do naga jego narzeczoną, dano mu do ręki gumę i kazano mu bić dziewczynę. Uderzył ją kilka razy.

Proces potrwa 3 dni.

Wykrycie spisku antyfaszystowskiego w Rzymie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Rzym. 3. 12. (R) Dziś dokonała policja polityczna aresztowania tajnej organizacji antyfaszystowskiej która w rocznicę marszu na Rzym miała urządzić zamach na istniejący ustrój faszystowski. W związku z tem aresztowano i oddano do dyspozycji trybunału specjalne go 24 osób, w tej liczbie 2 kobiety. Wykryto również ślady organizacji komunistycznej, która miała działać w Emilji i Romanii, przyczem w prowincjach tych aresztowano kilka osób. Przywódców ruchu komunistycznego oddano do dyspozycji specjalnego trybunału. Wreszcie w samym Rzymie wydział specjalny wykrył tajną organizację antyfaszystowską, która wydawała perjodycznie drukowane pisma antyfaszystowskie. Aresztowano trzech przywódców tej grupy, którzy przyznali się do winy i oddani zostali do dyspozycji specjalnego trybunału do spraw obrony państwa.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

MŁODY ARCHITEKT ŻYDOWSKI LOUIS PARNES zdobył pierwszą nagrodę na konkursie planów budowy nowego gmachu uniwersyteckiej kliniki chirurgicznej w Zurychu. W konkursie uczestniczyło 60 architektów, w tej liczbie wielu wybitnych architektów i profesorów politechniki. Architekt Parnes liczy zaledwie lat 25. Koszta budowy gmachu kliniki wyniosą 10 miljonów franków szwajcarskich. Pod względem kosztów budowy gmach kliniki stoi na drugiem miejscu po projekcie budowy pałacu Ligi Narodów, który kosztować ma 25 miljonów franków. Jak wiadomo, pierwszą nagrodę za projekt budowy pałacu Ligi Narodów zdobył architekt żydowski Flegenheimer wraz z architektem francuskim Nenot.

ORTODOKSYJNA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY „YOUNG ISRAEL“ W STANACH ZJEDNOCZONYCH proklamowała na okres Chanuki tydzień propagandy na rzecz żydowskiego języka, literatury i teatru. Ostatnia konferencja „Young Israel“ postanowiła prowadzić systematyczną agitację i krzewić znajomość języka żydowskiego wśród tego pokolenia Żydów amerykańskich, które urodziło się już w Ameryce.

DZIESIĘCIOLETNI CHŁOPIEC z m. Hermanstadt (Transylwanja), Hersz Kohn wyruszył w podróż dookoła świata. Młody podróżnik powędrował już pieszo przez całą Rumunję i wyrusza obecnie do Polski, Austrji i Czechosłowacji. Hersz Kohn stracił swych rodziców jako chłopiec 6-letni i mieszkał ostatnio u swego brata w Czerniowcach.

DZIENNIKI LONDYŃSKIE donoszą o następującym charakterystycznym fakcie: W pewnym szpitalu londyńskim leży ciężko chory Żyd, którego można uratować jedynie przez transfuzję krwi. Lekarze sprowadzili do szpitala osobnika, który zaofiarował swoją krew dla chorego. Gdy jednak chory zauważył, że ofiarujący krew nie jest Żydem, wówczas stanowczo przeciwstawił się dokonaniu transfuzji, oświadczając, że nie może zgodzić się z tem, aby w żyłach jego płynęła nieżydowska krew. — „Męczennik „czystości rasowej“...

ROZMAITOŚCI

Remarque na ekranie

Paryż żyje filmem Remarque'a. Zrobiono z tego film ultrarealistyczny, wręcz koszmarny chwilami przez akcentowanie ohydy Oczywiście, jest to film dźwiękowy; prócz świstu granatów, nagrana jest tam muzyczka. Zakończenie jest niezwykle silne i proste. Przypominamy sobie że w tekście literackim brzmi ono:

„Padł w październiku, jednego dnia, gdy front był tak spokojny, że komunikat ograniczył się do podania: „Na zachodzie bez zmian“.

Na filmie moment ten jest rozwinięty, z okopu wysuwa się głowa w kasku i ręka, by schwycić motyla, który do tego żywioła śmierci i zniszczenia zabłąkał się cudem. Z przeciwległej strony żołnierz francuski bierze tę głowę na muszkę, pada strzał i widać tylko rękę, jak powoli zaciska się, opada, schnie i zamiera.

Książę Mdivani agentem podróżującym

Według wiadomości, nadchodzących z Paryża, rozwód Poli Negri i jej małżonka, księcia gruzińskiego, Mdivaniego, doszedł już do skutku, wobec czego były małżonek gwiazdy filmowej opuścił wspaniałą jej siedzibę.

Książę jednak jest goły, jak święty turecki, postradawszy więc byt wygodny u swej małżonki, znalazł się w przykrem bardzo położeniu materjalnem.

Z sytuacji tej wybawiła go wreszcie pewna paryska firma jubilerska, przyjąwszy księcia za agenta podróżującego.

Były więc małżonek Poli Negri wędruje teraz po Francji z kuferkiem wzorów wyrobów swej firmy, a ponieważ jest ładnym, dobrze ułożonym mężczyzną, a do tego jeszcze księciem, wprawdzie tylko gruzińskim, może więc zdoła zarobić sobie na życie w nowej roli byłego małżonka gwiazdy filmowej i agenta podróżującego.

7-letni chłopiec zamordował swego 6-letniego kolegę

Berlin. 3. 12. (Sch) W Graefentonna koło Gothy zaszedł dziś wypadek niezwykłego morderstwa. W szkole ludowej podczas pauzy doszło do kłótni między 7-letnim Cramerem, synem przywódcy partji komunistycznej a drugim 6-letnim uczniem. W przebiegu kłótni Cramer dobył noża i przebił swego kolegę, kładąc go na miejscu trupem. Korzystając z zamieszki morderca zbiegł i nie został jeszcze odnaleziony.

Bł. p.

JULIUSZ REICH

zmarł po długich a ciężkich cierpieniach dnia 3 grudnia 1930 r. w 75 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 5 grudnia br. o godzinie 2-giej popołudniu w Bielsku o czem zawiadamia Krewnych i Przyjaciół w smutku pogrążona

RODZINA

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 3. 12. 1930. **Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.**

Papiery procentowe: 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 54.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło minimalną chęć do pracy. Większość papierów z braku zapotrzebowania w zupełnym zaniedbaniu. Ruch panował ospały. Do transakcyj doszło jedynie z papierów procentowych 5-proc. Prem. Poż. dolarową przy nieco większych obrotach po kursie mocniej szym, 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną w płaceniu 99 bez transakcyj.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Podaż wystarczająca, zapotrzebowanie większe. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.89, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87 i pół do 8.89 i pół, czeki 8.90 i jedna czw. do 8.91.30. Lwów dol. 8.88—8.90, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol. 8.89—8.90 i pół, czeki 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw. Notowanie Banku Polskiego niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3. 12 PAT. **Akcje**: Bank Polski 159. 158 i pół, Bank Zachodni 70. Solet Potasowe 92 Lilpop 24. Modrzejów 11, Ostrowiec ser. B. 48, Starachowice 15 i pół. **Pożyczki**: 4-pro. inwestycyjna seryjna 102 i trzy czw., 5-proc. konwersyjna 50 i pół, 5-proc. kolejowa 47 i jedna czw., 8-proc. L. Z. Baaku Gosp. Kraj 94

Dewizy: Londyn 43.31 i pół, 43.42. 43.21. Nowy Jork 8.913. 8.933. 8.893, Nowy Jork telegr. 8.922, 8.942, 8,902. Paryż 35.05 i pół. 35.14, 34.97, Praga 26.45, 26.51, 26.39. Szwajcarja 172.80, 173.23. 172.37, Wiedeń 125.56, 125.87. 125.25. Włochy 46.76. 46.88. 46.64, Berlin 12.73

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 3 12 PAT. **Waluty i dewizy**: Berlin 169.16—169.66, Budapeszt 124.05 i pół do 124.35 i pół, Bukareszt 4.20.60—4.2.260. Londyn 34.44 i pięć ósmych do 34.54 i pięć ósmych. Nowy Jork 709.15—711.65, Paryż 27.87—27.97. Praga 21.02 i siedem ósmych do 21.10 i siedem ósmych, Warszawa 79.47—79.75. Zurych 137.37—137.87. Amerykańskie 706.25—710.25, Niemieckie 168.91—169.51, Polskie 9.33—79.73, Szwajcarskie 137.02—137.82, Czeskie 20.99 i trzy czw. do 21.11 i trzy czw., Węgierskie 124.03—124.43.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 3. 12. PAT. Paryż 20.29, Londyn 25.03 i siedem ósmych, Nowy Jork 5.16 i jedna czw., Belgja 71.98, Włochy 27.04 i trzy czw., Berlin 123.09, Wiedeń 72.67. Praga 15.30 i pół. Warszawa 57.85, Budapeszt 90.26, Bukareszt 3.06 i trzy ósme.

ZE SPORTU

MAKKABI (KRÓL. HUTA) urządza w sobotę 6 grudnia z okazji swego pięciolecia wieczór inauguracyjny, połączony z popisem gimnastyczno-sportowym i tańcami w wielkiej sali „Hrabia Reden". Uroczyste przemówienie wygłosi prezes Żyd. Rady Wych. Fiz. p. Dr. Lezer z Krakowa. Początek wieczoru o godzinie 20.30.

CRACOVIA—WISŁA. Na zakończenie sezonu piłkarskiego czeka Kraków sportowy największa sensacja: mecz towarzyski ligowych drużyn Cracovii i Wisły, który dojdzie do skutku po sześcioletniej niemal przerwie. Zawody odbędą się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 11.30 przedpołudniem na boisku Wisły. Przedsprzedaż biletów po zniżonych cenach rozpoczyna się we czwartek.

Wyrok w sensacyjnym procesie Kurta Daehna

W toczącym się obecnie w górno-austrjackiej miejscowości Wels sensacyjnym procesie przeciwko artyście teatru Reinhardta we Wiedniu, Kurtowi Daehnowi, oskarżonemu o usiłowane zabójstwo młodej artystki Grety Maren — o czem wczoraj obszernie pisaliśmy — postawił obrońca oskarżonego dr. Preminger na wstępie rozprawy wniosek o powołanie dwóch wiedeńskich psychjatrów, ponieważ orzeczenia lekarzy z Wels są ze sobą sprzeczne. Trybunał odrzucił wniosek obrony, poczem przystąpiono do przesłuchania oskarżonego, który opowiedział, w jaki sposób poznał Gretę Maren, jak pracował nad rozwojem jej talentu, jak ze zwykłej „girl" uczynił wiele obiecującą artystkę. W ostatnich jednakowoż miesiącach poznała jego narzeczona naczelnego redaktora „Neues Wiener Journal" Nagelstocka, a od tego czasu szczery i serdeczny stosunek zaczął się psuć. Pod wpływem rozpaczy i zazdrości dochodziło między oskarżonym a Gretą Maren wciąż do burzliwych scen zazdrości. Ostatnie tygodnie przed zamachem były dla oskarżonego najgorsze, gdyż od przyjaciela bawiącego w Ischlu, gdzie występowała Greta Maren, dowiedział się, że jego narzeczona niemoralnie się prowadzi. Niespał prawie przez 12 nocy, wciąż się upijał, by w ten sposób zalać w sobie rozpacz. Gdy tylko nadeszła od przyjaciela ta wiadomość, wyjechał natychmiast do Ischlu, a na drugi dzień miał rozmowę ze swoją ukochaną. Nie może sobie uświadomić, w jaki sposób doszło do tego, że wyciągnął rewolwer i strzelił kilkakrotnie do Grety Maren. Musiał być chyba zupełnie nieprzytomny na umyśle. Na pytania obrońcy opowiedział oskarżony dalej, że z natury jest bardzo gwałtowny, podczas wojny którą przeszedł jako oficer, został zasypany wybuchem granatu, od tego czasu stan jego nerwów uległ zupełnemu rozprzężeniu.

Między oskarżonym a zastępcą Grety Maren drem Klagerem doszło podczas rozprawy do gwałtownej wymiany zdań. Dr. Klager zakwestionował bowiem zapodania oskarżonego i usiłował przedstawić go jako kłamcę. Zdaniem dra Klagera nie jest prawdą, jakoby oskarżony podczas wojny był oficerem. Gdy oskarżony wraz ze swoją narzeczoną uczęszczał do kawiarń i restauracyj, ona musiała płacić. Oskarżony utrzymywał też, chociaż był zaręczony z Gretą Maren, stosunki z innemi kobietami. Przeciwko tym pytaniom oskarżyciela prywatnego oskarżony bardzo ostro reagował, za co nawet w drodze dyscyplinarnej został ukarany aresztem.

Odczytano podczas rozprawy list artystki Tatjany Lubińskiej, która, jak wiadomo, otruła się w Linzu z powodu nieszczęśliwej miłości do Daehna. W liście tym opowiadała nieszczęśliwa kobieta, że jej ukochany był bardzo gwałtownego usposobienia i że bardzo często wybuchał, ale potem żałował tego i przepraszał. O Grecie Maren nie pozwolił niczego złego mówić, a gdy go ostrzegano przed nią, nie chciał w to wierzyć. Wierzył bowiem w Maren, jak w Boga. W ostatnich czasach bardzo dużo pił, ponieważ cierpiał na bezsenność. Ostatnio robił wrażenie człowieka zupełnie złamanego.

Kurt Daehn skazany na dwa lata ciężkiego więzienia

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 3. 12. (W) W procesie przeciwko aktorowi Kurtowi Daehnowi, oskarżonemu o usiłowane zamordowanie z powodu zazdrości aktorki wiedeńskiej, Grety Maren zapadł dziś wyrok. Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące, **skazał Daehna na 2 lata ciężkiego więzienia.**

Uzbrojona kompanja hitlerowców aresztowana pod Wrocławiem

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wrocław, 3. 12. (R) Prezydium policji donosi, że w Gorzkowicach, w powiecie wrocławskim na folwarku należącym do von Oelsena, przyłapano ubiegłej nocy **kompanję bojową hitlerowców w pełnym rynsztunku marszowym, złożoną z 150 osób. Kompanja jest umundurowana, uzbrojona w karabiny i rewolwery i posiada własny tabor sanitarny.** Byli oni ulokowani w salach pałacu, zamienionych na koszary. Zawezwany wielki oddział policji przeprowadził rewizję i odkrył na folwarku ukryty skład broni i amunicji, obficie zaopatrzony w karabiny, rewolwery, granaty ręczne, karabiny maszynowe i broń sieczną. Cyfrowa ilość broni i amunicji nie została jeszcze ustalona, jest jednak bardzo wielka. **Całą kompanję aresztowano i na samochodach przewieziono do Wrocławia.** Po przesłuchaniu na policji odstawiono wszystkich do więzienia sądowego. Po południu aresztowano właściciela folwarku i kilku jego urzędników.

Komisja Ściany Płaczu opracowała już sprawozdanie

Genewa. 3. 12 ŻAT Członek międzynarodowej komisji dla spraw Ściany Płaczu, sędzia Barde oświadczył przedstawicielowi ŻATnej, że komisja Ściany Płaczu po trzechdniowych obradach w Paryżu zakończyła już swe sprawozdanie i w ciągu najbliższych 10 dni rząd angielski będzie już w posiadaniu tego sprawozdania.

Związek Żydów Polskich we Wiedniu

Wiedeń. (ŻAT) Odbyło się tu zebranie z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń i ziomkostw: „Nord-Ost", „Stanisławowianie", „Lwowianie", „Jad hachamim", „Biker-Cholim", „Buczaczanie", „Zbarażanie", „Związek studentów Żydów z Polski", „Mizrachi" i in., celem założenia Związku Żydów Polskich w Wiedniu. Otwierając zebranie dr. Wolff wskazał na konieczność utworzenia reprezentacji wszystkich organizacyj, jednoczących obywateli polskich. Wkońcu wyłoniono komitet celem zwołania zebrania dla ukonstytuowania nowego związku. Na zebraniu tem będzie również obecny przedstawiciel konsulatu polskiego w Wiedniu.

Reichsbanner protestuje przeciw barbarzyństwu antysemickiemu hitlerowców

Berlin. (ŻAT) W związku z bezczeszczeniem cmentarza żydowskiego w Trebnitz miejscowa organizacja Reichsbanner zwołała wiec protestacyjny, na który przybyło około 600 chrześcijan. Młodzież republikańska przybyła na wiec ze sztandarami państwowymi.

Po licznych przemówieniach w których wyrażono oburzenie z powodu zdziczenia szerzonego przez hitlerowców, przyjęto jednomyślnie rezolucję potępiającą barbarzyńskie akty narodowych socjalistów które szkodzą opinji Niemiec zagranicą.

W Paryżu czy w Moskwie?

Paryż. 3. 12. (B) Brat głównego oskarżonego w procesie przemysłowym w Moskwie, prof. Ramsina złożył przedstawicielowi „Matina" dokładne sprawozdanie, z którego wynika, że jest zupełnie wykluczone, aby prof. Ramsin mógł kiedykolwiek w Paryżu uczestniczyć w spisku przeciw Rosji sowieckiej. Nawiązując do tego zeznania „Matin" pisze, iż nie ulega już żadnej wątpliwości, że „spisek" został ukuty w Moskwie, a nie w Paryżu.

WOLNE POSADY

PRAKTYKANTA przyjmie firma Ch. B. Amster Miodowa 9. 1855g

POSAD POSZUKUJĄ

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, długoletnia praktyka biurowa, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędna siła" do Adm. „N. Dziennika". 1846x

LOKALE

DUŻY pokój słoneczny, w śródmieściu, dla 2-ch osób lub małżeństwa, — z utrzymaniem (kuchnia rytualna) do wynajęcia: Schiffman, Grodzka 71. 1861g

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem, dla 1—2 osób, — ewentualnie małżeństwu, z utrzymaniem lub bez wynajmę: Bernardyńska 8, II. piętro na prawo. 3949x

DO UMEBLOWANEGO pokoju, z osobnem wejściem, poszukuje się jako drugiego inteligentnego pana. Zgłoszenia pod „Sebastjana" do Admin. „N. Dziennika". 1853g

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785bp

POKÓJ słoneczny dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 55, Mleczarnia.

RÓŻNE

O STOSUNKACH MAJĄTKOWYCH tak kupców jak i osób prywatnych w Polsce i zagranicą udziela szczegółowych i wiarygodnych informacyj — istniejące od 1883 roku. **najstarsze w Polsce Biuro Informacyjne w sprawach kredytowych Hieronim WEISS**, Sp. z o. o. Kraków, ul. Smoleńsk 16 Tel. 12453. Biuro udziela **również informacyj dla celów matrymonjalnych, z uwzględnieniem stanu majątkowego**, zdrowotnego, **charakteru**, przeszłości, **moralności**, religijności i **stosunków** rodzinnych. 3519x

NAPRAWY DYWANÓW Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan", Tkalnia dywanów. kilimów: Kraków—Podgórze, ul. Kingi 9.— tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bez konkurencyjne. Telefon Nr. 116.09. Grand Prix — złoty medal Bruksela 1930. 1273

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty. wydany w Krakowie, patent i książeczkę podróżującą na nazwisko Efraim Stock, ur. 1892 r.

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych na nazwisko — Lenartówna Karolina. 1856g

ZGUBIONO książeczkę Kasy Chorych na nazwisko: Henryk Taubman.

LEKCYJ w zakresie szkół powszechnych niższego gimnazjum udziela absolwent gimnazjalny. Wiadomość pod „Skromne warunki" do Adm. „N. Dziennika". 3310x

NAUKA i WYCHOWANIE

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondenc., im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3925a

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE. Pensjonat **Berenhaumowej** i córki — został przeniesiony z willi „Zawory" do murowanej, komfortowej willi „Ruczaj", ul. Zamojskiego, — woda bieżąca, ciepła i zimna w pokojach. — łazienki — telefon 256 3839x

SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA w najlepszym stanie maszyna piłowa (Sägenfaschine) kantówka (Abkantmaschine) po bardzo przystępnej cenie. Zgłoszenia: Rakowicz, Czudec. Małopolska. 1860g

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne: Grünerowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

DO WYDZIERŻAWIENIA w Krynicy restauracja albo cały pensjonat „Kryniczanka" (50 pokoi) z ogrzewaniem central nem i t. d.). Szczegółowe oferty przyjmuje Dr. H. Syrop, adwokat w Nowym Sączu. 3944x

ZAKOPANE. Pensjonat **„Mascotte"** poleca ciepłe słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem komfort, bieżąca ciepła zimna woda, łazienki Ceny umiarkowane. Telefon Nr. 283. 3853er

ZAKOPANE

Pensjonat „TRZY RÓŻE" E. Lustiga obok Stamary, pełny komfort, woda bieżąca ciepła i zimna w pokojach, centralne ogrzewanie, telefon 279.

Wieczorne kursa gotowania rytualnego dla Pań:

1. **Kurs gotowania** (całokształt gotowania w 12 lekcjach).
2. **Kurs sałat i kanapek** (2 lekcje).
3. **Kurs djetetyczny:** (djeta dla djabetyków: 2 lakcje; djeta bezsolna 1 lekcja; djeta tuczna 1 lekcja; djeta odtłuszczająca 1 lekcja).
4. **Kurs pieczenia i gotowania rytualnego** dla zaawansowanych (2 razy w tygodniu).

Wpisy odbywają się codziennie, z wyjątkiem sobót. w kancelarji szkoły zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy" w Krakowie, przy ul. Mikołajskiej 9. II. piętro od godz. 11—1.

INSTYTUT KOSMETYCZNO-LEKARSKI

Kraków, DUNAJEWSKIEGO L. 9, parter
Telefon 126-00
zaopatrzony
w urządzenia sprowadzone z Paryża

przeprowadza: poprawianie i konserwowanie świeżości cery, włosów, rysów twarzy, masaż leczniczy, barwę włosów i t. d. według najnowszych metod paryskich, **kosmetykami receptury zagranicznej.** — Zabiegi kosmetyki pad kierownictwem p. Niny Osadzińskiej. Lekarskie interwencje przez lekarzy specjalistów. **Zakład otwarty** od godz. 11—2 i od 4—7. Telefon 12600. 3947m

Walne Zgromadzenie

Członków Spółdzielni **„PELTAN"** Spółdzielczy handel komisowy skór. Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 14 grudnia 1930, o godzinie 3-ciej popołudniu, w kancelarji adwokackiej Dra Zygmunta Wasserberga w Krakowie, przy ul. Jasnej l. 5, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4) Zatwierdzenie bilansów za rok 1927. 1928 i 1929.
5) Wnioski.

3045x **ZARZĄD.**

CHERYS Mydełka zębów są najlepsze

Nadeszły świeże żurnale i kroje paryskie

do pracowni sukien i płaszczy damskich w **„Ognisku Pracy"** przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem sobót od godz. 11—1.

Premje dla Prenumeratorów „Nowego Dziennika"!

Rozpoczynając akcję premij dla naszych Szan. Prenumeratorów we formie cennych i wartościowych dzieł z zakresu wiedzy i literatury żydowskiej, jak i ogólnej — dajemy jako pierwszą premję **sztandarowe dzieło historjografji żydowskiej:**

prof. H. GRAETZA
„HISTORJĘ ŻYDÓW"

w 8 tomach w przekładzie polskim St. Szenhaka z przedmową Dra I. Schippera

pod następującemi warunkami:

A.

Komplet broszurowany, 32 zeszytowy. 8 tomów zamiast ceny księgarskiej 48 zł — dla naszych Prenumeratorów tylko 25 zł. (plus koszta przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

B.

Komplet w wybornej, płóciennej oprawie, 8 tomów — zamiast ceny księgarskiej **66 zł.** — dla naszych Prenumeratorów tylko **41 zł.** (plus koszta przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

C. Bezpłatnie!

Kto zwerbuje 5-ciu nowych abonentów „Nowego Dziennika" i wpłaci równocześnie prenumeratę za nich przynajmniej na 1 miesiąc, — otrzyma 8-tomową „Historję Żydów" Graetza: wydanie broszurowane (cena księgarska 48 zł.) **— zupełnie bezpłatnie.**

wydanie w płóciennej, wytwornej oprawie — (cena księgarska 66 zł.) — **za dopłatą 16 zł.**

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje Administracja „Nowego Dziennika" w Krakowie, ulica Orzeszkowej L. 7. — **Telefon Nr. 102-79.**

PRENUMERATA:		miesięczn.		kwartal.
w Krakowie i na prow.	Zł.	6'00	Zł.	18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„	6'20	„	18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	6'60	„	19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	„	10'00	„	30'00

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana